Arkusz 1.

Nr 120. Dnia 4 Czerwca Poniedziałek. Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Saturniny P. M.
Jutro: SS. Bonifacego B. i Walerji
Środa: Ś. Norberta Biskupa.
Czwartek: Ś. Roberta Opata.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 45 | Długość dnia godzin 16 m: 27
Zachód „ „ 8 m: 12 | Przybyło „ „ 8 m: 43

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Maksymina i Medarda.
Sobota: SS. Prima i Felicjana M.
Niedziela: Ś Małgorzaty Królowej Szwedz.
Poniedziałek: Ś. Barnaby Apostoła.

— W dniu wczorajszym, jako w niedzielę przypadającą w oktawie Bożego Ciała, odbywały się w dalszym ciągu we wszystkich świątyniach katolickich uroczyste całodzienne nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami, oraz procesjami — tak wewnątrz jak i na zewnątrz kościoła. Że zaś pogoda była jaknajpiękniejsza, nie stanęło więc nic na przeszkodzie i procesjom tryumfalno-publicznym, które przy współudziale tysiącznych tłumów pobożnych się odbyły.

Z kościoła S-go Krzyża po odprawieniu Wielkiej Mszy świętej wyszła uroczysta procesja na Krakowskie-Przedmieście do czterech ołtarzy, urządzonych i strojnie przybranych w obrębie tejże ulicy, a mianowicie: przed statuą Kopernika, — w pałacu hr. Maurycego Potockiego — obok kościoła Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej, — i nareszcie w pałacu hr. Krasińskiego. Procesję tę celebrował JX. Gąsiorowski, wikarjusz miejscowej świątyni.

W procesji tej prócz licznego duchowieństwa z innych parafij, przyjęły także udział cechy tutejsze, ze swemi chorągwiami, tudzież rozmaite korporacje religijne z światłem w ręku, z obrazami i chorągwiami, z szeregami dziewic biało przybranych na czele, z których starsze unosiły godła religijne a najmłodsze słały kwiat w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem.

Przy powrocie tego orszaku procesjonalnego do świątyni Pańskiej, udzielonem zostało przed wejściem do jej środka, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, które następnie jeszcze wewnątrz świątyni powtórzonem zostało.

— W tymże samym czasie wyszła uroczysta procesja z kościoła parafjalnego Panny Marji na Nowem-Mieście, po skończonej Summie, celebrowanej przez JX. kanonika Bogdana, na zewnątrz kościoła.

I w tej procesji brały udział tysiące pobożnych tak miejscowych parafjan jak i przybyłych z sąsiedztwa z rozmaitemi bractwami na czele, które postępowały długim szeregiem z światłem w ręku z chorągwiami i obrazami i dziewicami biało przybranemi unoszącemi również swe insygnia religijne, oraz ścielące kwiaty przed Najświętszym Sakramentem.

— W kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, wypadała również na wczoraj uroczysta procesja z 4-ma ewangeljami, które odśpiewane zostały wewnątrz świątyni Pańskiej. Celebrował takową po skończeniu Summy JX. Chełmicki, rektor rzeczonego kościoła.

W procesji tej przyjęło udział mnóstwo pobożnych, bractwa miejscowe płci obojej z światłem, obrazami i chorągwiami, tudzież bractwo panieńskie Ś tej Agnieszki, męczenniczki, które biało przybrane w welony osłonięte, unosiły w pochodzie tym procesjonalnym, na poduszkach aksamitnych, godła swej patronki, a najmłodsze słały kwiat przed Najświętszym Sakramentem.

— Z kościoła powązkowskiego, gdzie także na wczoraj wypadała uroczysta procesja z 4-ma ewangeljami, wyszła takowa po skończonej Summie na cmentarz miejscowy, gdzie też przed 4-ma ołtarzami przybranemi w kaplicach przedpogrzebowych tegoż cmentarza, odśpiewane zostały ewangelje święte. Rzeczoną procesję na którą również podążyła niezliczona moc pobożnych, celebrował JX. Pleszowski, zarządzający tymże kościołem.

W tymże samym czasie, w południe, odbywała się uroczysta procesja z odśpiewaniem 4-ch ewangelij, na Pradze, gdzie prócz tamtejszych mieszkańców zgromadziło się tysiące pobożnych, tak z samej Warszawy jak i z poblizkich z zarogatkowych okolic. Orszak ten procesjonalny kroczył aż po za tameczną straż ogniową, gdzie przybrany był czwarty ołtarz.

— Po południu znów przy najpiękniejszej pogodzie wyszły po ukończonych Nieszporach takież procesje na przyległe ulice, jednocześnie z trzech Świątyń Pańskich, a mianowicie z kościołów: Ś-go Jacka przy ulicy Freta, Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i Ś-tej Barbary na Koszykach.

Procesja z kościoła S-go Jacka, którą celebrował JX. Walichnowski, udała się w swym procesjonalnym pochodzie z odśpiewaniem pierwszej ewangelji do kościoła S go Franciszka Serafickiego, z drugą ewangelją do ołtarza N. Marji Panny Szkaplerznej pezed kościół Panny Marji, z trzecią zaś do kościoła S-go Kazimierza na Nowem-Mieście, a z czwartą i ostatnią przed ołtarz wzniesiony w środku rynku Nowego-Miasta.

Drugą takąż procesję z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, celebrował JX. Dudrewicz, sekretarz konsystorza i zarazem zarządzający kościołem Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu. Tu orszak procesjonalny postępował wzdłuż całej ulicy Chłodnej, począwszy od straży ogniowej, aż do rogatek Wolskich, na której to przestrzeni poubierane były ołtarze i odśpiewane zostały w obec niezliczonych tłumów pobożnych 4-ry ewangelje święte.

Trzecią zaś takąż procesję z kościoła Ś tej Barbary na Koszykach, której ołtarze poubierane były na ulicach: Nowogrodzkiej, Marszałkowskiej i Hożej, celebrował JX. Wojcicki, wikarjusz katedralny.

Na poobiednie te procesje podążyły ze wszystkich innych kościołów w procesjonalnym pochodzie rozmaite bractwa religijne z chorągwiami, obrazami i szeregami dziewic biało przybranych, do których przyłączali się po drodze liczni pobożni, zwiększając orszak ten procesjonalny, co wszystko razem stanowiło niezliczone tłumy narodu, które znów po godzinie 8-mej wieczorem po skończonych procesjach w porządku procesjonalnym do właściwych świątyń ze śpiewem pobożnych pieśni wracały.

Uroczyste te i publiczne procesje zakończone zostaną w przyszły czwartek, jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, w którym to dniu wyjdą po ukończonem Nieszpornem Nabożeństwie z kościołów: Ś-tej Trójcy na Solcu i Narodzeniu N. Panny Marji na Lesznie.

— W kościele archi-katedralnym i metropolitalnym Ś go Jana, celebrował wczorajsze Nabożeństwo tak dopołudnia jak i po południu JX. Borzewski, kanonik archi-katedry, słowo zaś Boże głosił JX. Seroczyński, wikarjusz tegoż kościoła.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedmieściu, odbyło się wczoraj jak w pierwszą niedzielę nowo-rozpoczętego miesiąca uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją wewnątrz kościoła.

Ukaz Najwyższy do Rady Państwa.

Na zasadzie § 11 go urządzenia Rady Państwa, uznaliśmy za dobre prezydujących i członków departamentów Rady zatwierdzić w tej godności i na drugą połowę bieżącego 1877 roku.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

w S. Petersburgu
16-go maja 1877 roku. (*Prawit. Wiestnik*)

— We środę, 18 (30) maja, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz z Najdostojniejszemi Dziećmi, Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkimi Książętami Dymitrem i Wacławem Konstantynowiczami, raczył wyjechać z St.-Petersburga do miasta Pawłowska. (Dz. War.).

Okólnik ministra skarbu, do izb skarbowych i rządów obwodowych.

(14-go maja 1877 roku N. 1429). O zastosowaniu Najwyższej zatwierdzonego 9-go czerwca 1873 roku zdania Rady Państwa o składce z płacy.

Senat Rządzący na zebraniu ogólnem pierwszych trzech departamentów i departamentu heroldji, po

KARA BOŻA.

POWIEŚĆ

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 117).

Cóż to był za taniec!

Zrazu — niby od niechcenia rzucał nogami, jakby się chciał drażnić ze stojącą naprzeciwko dziewczyną, potem puścił się tropaka aż ziemia jękła. Zdawało się, że to wicher zerwał się w izbie, bo jak wicher okręcał się wkoło aż czupryna mu się rozwiała, jak grzywa u pędem lecącego konia. Potem — przypadł nagle do ziemi; rozstawił szeroko nogi i puścił się w prysiudy. Rzekłbyś jak dwie błyskawice — takiego pędu i takiej lekkości nabrały te nogi. — W oczach patrzącego się ćmiło, — w gwałtownych, niedostrzeżonych okiem ruchach miotały się one w takt muzyce w tę i ową stronę, — jakby piorunna chmura przeciągała tuż pod nim a on siedział na niej wziąwszy się za boki i patrzył chciwie na Nastkę. Ona tańczy także, ale gdzie jej do takiego tańca! Drobniutko, drobniutko uderza nóżkami — sunie się w tę to w ową stronę—niby kurka na dziedzińcu,— a on sokolim pożera ją wzrokiem i sadzi dalej w prysiudy. — Grzmoty hołubców ucichły, — ledwo nogi dotykają ziemi, czasem tylko brzęknie stalowa podkówka, czasem krzyknie on sobie hej ha! i czuprynę poprawi — czupryna aż się kurzy, a pot z czoła leje się strumieniami, a muzyka grzmi i grzmi ochoczo — a on czesze i czesze dalej aż miło.

Wreszcie raz jeszcze obrócił się w koło jak wicher, podskoczył w górę, jak dym gdy nagle buchnie nad ogniskiem, grzmotnął obiema nogami o ziemię i porwawszy wpół Nastkę podniósł ją wysoko do góry — pocałował w usta i postawił na nogi.

Szmer podziwu i uwielbienia rozszedł się dokoła.

— Alež tańcuje! oto to taniec!

— Sławnie Hordiju! sławnie! wołała Stepanycha, spiesząc do niego z nowym poczęstunkiem, — dawno już nie widziałam takiego kozaka — Bóg wam zapłać — poradowaliście moje stare oczy.

A dziewczęta aż palą się patrząc na Hordija, a Nastia płonie, jak piwonja, a serce jej bije jak szalone.

Rzucił raz jeszcze Hordij okiem na Nastię, a trzymając nową czarkę w ręku tak do niej zaspiewał:

Jidna hora wysokaja
A druhaja nyśka —
Jidna myła dałekaja,
A druhaja błyśka —
A ja tuju dałekuju
Ludiam podaruju
A do toji błyzeńkoi
Piszki pomandruju!

Nastia się uśmiechnęła i na odpowiedź tak mu zaspiewała:

Czoho mene zaczypajesz,
Koły druhu lubu majesz?
Ja ne wmiju tak jak ty
Po dwóch razom lubyty...

Wszyscy się zaśmiali — muzyka znów grać zaczęła, zaczęły się tańce — tylko Hordij już zamilkł i usiadłszy w kącie gadał coś do siebie i klął.

Noc już była, kiedy powrócił do chaty, — dowlokłszy się, bo mu nogi odmówiły posłuszeństwa, powalił się na ławę.

Przestraszona Hanna zbliżyła się chcąc mu dopomódz, — on ją odepchnął, a mruczał:

— Odczep się ty odemnie, babo! Ludzie się ze mnie śmieją — przez ciebie ja ani to ani owo — zaprzepaszczony człowiek!... Bodajbyś przepadła ze swojem kochaniem....

Hanna nie przemówiła ani słowa, tylko smutnie, boleśnie pokiwała głową....

— Otož tobie Hanno kochanie! otož twoja dola przeklęta!

XII.

Sto rubli za życie.

Od świąt Wielkiejnocy zaczęły iść rzeczy odmiennym trybem. Hordij coraz więcej zapominał o swem przyrzeczeniu, coraz częściej chodził do Nasti, coraz przykrzejszym stawał się dla Hanny. Ona mizernia-

rozpatrzeniu kwestji co do tego: czy podlegają ustanowionemu prawem z 9-go czerwca 1873 r., strącaniu z płacy te osoby, które otrzymują takową z funduszów ziemskich, bankowych, miejskich i gminnych oraz ze specjalnych funduszów zakładów naukowych, — znalazł, że prawo z 9-go czerwca 1873 r. w ścisłem jego znaczeniu tyczy się tych tylko etatów otrzymywanej w służbie rządowej stałej płacy, które wydają się z kasy państwa nie z innych źródeł i że przy istnieniu, tym sposobem postanowień w samem prawie z 9-go czerwca 1873, wskazujących rozciągłość jego działania, rozszerzenie mocy tego prawa do tych etatów płacy w służbie rządowej, które wydają się nie z kasy państwa lecz z innych źródeł, byłoby wprost niezgodne z punktem 2-gim i 10 tym § 1 wzmiankowanego prawa. Na tych zasadach Senat Rządzący uznał, że postanowionemu prawem z 9-go czerwca 1873 r. strącaniu, nie mogą podlegać te osoby, które otrzymują płace nie z funduszów kasy państwa — o czem ukazem z 4-go maja 1878 r. za N. 18204 Senat Rządzący zawiadomił ministra skarbu.

O takowem wyjaśnieniu przez Senat Rządzący kwestji wzmiankowej, zawiadamiam dla zastosowania się izby skarbowe i rządy obwodowe.

(*Prawit. Wiestnik*)

— **Od departamentu poczt.** Podaje się do powszechnej wiadomości, że na korespondencję listową, zamienną, przez Kiachtę między Rossją, Urgą, Kalhanem, Pekinem i Tian-Tsinem, ustanawia się taksa jednakowa z taksą na korespondencję wewnętrzną, a mianowicie: za listy zapieczętowane, opłacone w całości po kop. 8 za każdy łut; za takież listy nie opłacane w całości — po kop. 16 za każdy łut; za listy otwarte po kop. 4 od sztuki; za wysyłki obanderolowane, po kop. 2 za każde 4 łuty; za korespondencję rekomendowaną pobiera się prócz tego po kop. 10 za rekomendowanie i kop. 5 za kwit.

Jednocześnie zaleca się urzędom pocztowym dopełniającym zamiany, korespondencję międzynarodową adresowaną do Chin przesyłać przez Kiachtę podług prawideł i taks ustanowionych dla korespondencji międzynarodowej, podlegającej doręczeniu w Rossji. (*Prawit. Wiestnik*)

— **Od departamentu telegrafów.**— I. Na nowo zbudowanej linji telegraficznej pomiędzy miastem Aleksandropolem i Achałkałaki, otwarto stację we wsi Efremowce, dla przyjmowania korespondencji wewnętrznej.— II. 1) Zamiejskie stacje st.-petersburskiego telegrafu na Ochcie, na wyspie Aptekarskiej, w Instytucie rolniczym i w Nowej Dierewni, zostały otwarte na czas letni dla korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej. 2) Tymczasowe stacje w Dulbelnie (gub. liflandzka) i Druskienikach (gub. grodzieńska), zostały otwarte dla korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej, na sezon kąpielowy. (*Praw. W.*)

Dobroczynność Warszawy.

—Q— Warszawskie miejskie towarzystwo opieki publicznej w ogłoszeniem drukiem sprawozdaniu za r. 1875 podaje następne objaśnienia o instytucjach dobroczynnych miasta Warszawy zostających w bezpośredniem jego zawiadywaniu lub pod jego zwierzchnim nadzorem.

W ogóle instytucyj takich było w roku sprawozdawczym, 46 — z nich w zawiadywaniu bezpośredniem towarzystwa zostawało 15, a nad 31 istytutacjami miało ono zwierzchni nadzór.

Pierwsze miejsce zajmują szpitale. Z nich w ogólnych leczyło się osób 11 500, z których wyszło 9167 a umarło 1 455—śmiertelność wyrażała się w stosunku jak 1:7,8, a przecięciowy roczny koszt utrzymania jednego chorego wynosi rs. 181 kop. 4—w szpitalu starozakonnym leczyło się osób 3 140, z których wyszło ze szpitala 2637, a umarło 292—śmiertelność wyraża się w stosunku 1:10,7, średni roczny koszt utrzymania jednej osoby wynosi rs. 152 kop. 93— w szpitalu S-go Łazarza leczyło się chorych 3 948— wyszło 3385, umarło zaś 279—w szpitalu dla obłąkanych, oraz w oddziałach dla takichże chorych w szpitalu Dzieciątka Jezus i w szpitalu starozakonnych leczyło się osób 786—z nich wyszło 288, zmar- 108 a pozostało na dalszej kuracji 390.

Śmiertelność pomiędzy chorymi obłąkanymi wyraża się stosunkiem jak 1:7,2 a średni roczny koszt utrzymywania chorego wynosi rs. 178 kop. 78.

W instytucie oftalmicznym pozostawało na kuracji osób 503, z nich wyszło z zakładu 455 a pozostało nadal 48.

W instytutach położniczych było chorych 383, z których wyszło 337, zmarło 28, a pozostało nadal 18. Śmiertelność wynosi w przeciętnym stosunku 1 do 13,6, a roczne przecięciowe koszta utrzymania jednej chorej wynoszą rs. 179 kop. 58.

W domach przytułku dla biednych starców i kalek znajdowało schronienie osób 578, średni roczny koszt utrzymania jednej osoby w tego rodzaju zakładach wynosił rs, 89 k. 2.

W domach przytułku i opieki dla dzieci i sierot znajdowało się wychowańców 564, a średni roczny koszt utrzymania każdego dziecka wynosił rs. 116 kop. 25.

W ochronach dzieci przychodzących ubogich rodziców znajdowało schronienie małoletnich 3 342, roczny przecięciowy wydatek na jedno dziecko uczynił rs. 23 k. 79.

W ochronie dla biednych dziewczątek pozbawionych rodzicielskiej opieki przebywało ich w ogóle 56. Roczny średni koszt utrzymania jednej wychowanicy wynosi rs. 59 k. 86.

W domach przytułku i moralnej poprawy znajdowało opiekę i schronienie dzieci 455. Koszt roczny utrzymania jednego dziecka uczynił średnio rs. 123.

W czasowych instytucjach znalazło schronienie i pomoc osób 1 031.

W oddziale podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus znajdowało się w ogóle dzieci 11 044. Z tej liczby w samym szpitalu pozostawało dzieci 4365, pomiędzy któremi śmiertelność wynosiła 1:2,9 — na wsiach zaś ulokowano dzieci 6679 — pomiędzy temi stosunek śmiertelności wynosił tylko 1:7,5. Kiedy przeciętny koszt utrzymania jednego niemowlęcia w samym szpitalu dochodzi do rs. 121 kop. 71 rocznie, to na każde dziecko oddane na wychowanie na wieś koszt przeciętny roczny wynosi zaledwie rs. 15 kop. 33.

Dwie ostatnie dane wyrażające stosunek śmiertelności, oraz stosunek kosztu utrzymania pomiędz wychowańcami pozostającemi w murach zakładu rozdawanemi na wieś wiejskim mamkom, ze wzglę dów ekonomicznych i sanitarnych zarówno wymo wnie przemawiają za wyższością tego ostatniego sy stemu.

Niezależnie od powyżej wymienionych chorycl leczonych w szpitalach i innych zakładach, ambula torja szpitalne udzieliły porady i pomocy 45671 cho rym przychodnim.

W taki to sposób wyraża się działalność 46 insty tucyj i zakładów dobroczynnych w Warszawie znaj dujących się. Co się zaś tyczy ich stanu finansowe go, sprawozdanie podaje następne wiadomości:

Dochody wszystkich tych instytucyj w r. 1875 skła dały się z remanentu z r. 1874 w sumie rs. 47 492 k 16, z wpływów na rachunek zaległości z ubiegłycl lat w sumie rs. 56139 kop. 72, oraz z wpływów bie żących w ilości rs. 589829 kop. 57. W ogóle zaten dochody z roku 1875 uczyniły rs. 693461 k. 45.

Że zaś na pokrycie wydatków na utrzymanie za kładów w roku 1875 przypadało rs. 600178 k. 17, wraz ze spłatą należności z ubiegłych lat wydatko wano rs. 611010 kop. 41, przeto pozostało na rok następny 1876 remanentu rs. 82451 kop. 4.

Prócz tej informacji o bieżących dochodach i wy datkach, sprawozdanie podaje wiadomość o kapita łach i funduszach mających specjalne przeznaczeni a pochodzących z zapisów testamentowych lub da rowizn.

Funduszów takich w zawiadywaniu swojem ma Warszawska Rada dobroczynności publicznej rs 203415 kop. 76 ulokowanych bądźto na hypotekach nieruchomości wiejskich i miejskich, bądź też złożo nych sposobem depozytu w Banku Polskim. Pro centy od nich przeznaczone są na wsparcia dla bie dnych wstydzących się żebrać, na nagrody dla słu żących za wierną i długą służbę i t. p.

Oprócz tego znajdują się fundusze i kapitały w nie oznaczonej sumie, stanowiące własność pewnycl zakładów i instytucji lub do ich dyspozycji oddan a mające specyjalne swoje przeznaczenie.

Tygodniowe sprawozdanie Warszawskiego Dam skiego Komitetu Towarzystwa Opieki nad chory mi i rannymi wojownikami.

Od dnia 11 (23) do dnia 18 (30) maja r. b., poniżej wymie nione osoby złożyć raczyły Warszawskiemu Damskiemu Komite towi ofiary następujące:

(Dokończenie. — Patrz Nr 119.)

II. W różnych przedmiotach:

J. W. hrabia Kotzebue 100 ewangelij, II żeńskie gimna zjum 20 f. szarpi, Edward Rossbaum 2 par butów juchto wych, Juljan Penkala 50 butelek czerwonego wina, A. Ihna towicz przyrząd Bonnet'a, Józefa Wengrowska 4 f. szarp Józefa Morawska 1 f szarpi, J. Pik optyk kollekcję przed miotów opatrunkowych (wartości 45 rs.), R. Kindler 45 arsz flaneli, Krusze i Eudler 2 sztuki rypsu i 88 arsz. ka mlotu, G. Krusze 12 arsz. kretonu, F. Lewicki 1 tuzin skar petek, Koch 25 butelek różnych soków, p. Tecka bandaży ukosów i kompresów 21 f., jenerałowa Zajcowowa głow cukru, 2 f. herbaty, 13 f. starej bielizny, p. Kozłow 2 pa czek szarpi, 2 tuziny bandaży, 2 tuz. kompresów, A Elka nus 25 butelek czerw. wina, baronowa Mengden 4 f stare bielizny, Marja Djakow paczkę szarpi, Leon Hassfeld 1000 sztuk papierosów, pułkownik Iwanów 11 koszul starych starsi cechu sukienniczego w Piotrkowie flaneli sztuk 2 kortu sztuk 4, białego sukna 1 szt. sukna 1 szt., W. Kun prześcieradeł szt. 2. Daniel Henszel prześcieradeł 10 szt

---

ła, zbladła — trapił ją widocznie ciężki smutek, nie mogła się oswoić z obojętnością Hordija.

Zapewnie każdej innej kobiecie wiejskiej nie zależałoby tyle na serdeczniejszem dla niej usposobieniu męża.

Ograniczona sfera uczuć ludu nie ma tych wyrafinowanych sentymentów, któremi ludzie inteligentni osładzają lub też trują sobie życie. Delikatność naprzykład męża dla żony zadawalnia się zupełnie tem, skoro on jej nie bije.

Co do objawów przywiązania i miłości, to nawet pewna szorstkość traktowania, a nawet popędliwe uniesienia gniewu nie należą bynajmniej do warunków uniemożebniających szczęście małżeńskiego pożycia.

Wierność małżeńska ma tu również trochę odmienne prawa — w ogóle stosunki o wiele są mniej drażliwe, — o wiele mniej wymagań, a tem samem i łatwiejsze szczęście.

Z tem wszystkiem nie ulega wątpliwości, że ten brak niezliczonych odcieni uczucia i namiętności nie wyklucza bynajmniej istnienia i uczuć i namiętności. Owszem — jak wiadomo, są one silniejsze i gwałtowniejsze.

Dziecko ludu nie rozprasza się na te drobiazgi konwencjonalnych stosunków i egzaltowanych uczuć, w jakie obfituje życie salonu,— ale też dla tego skoro raz w niem namiętność się obudzi — wybucha z niezwykłą siłą — druzgocze wszystko na swej drodze, rozbija wreszcie i tę pierś, w której się zrodziła.

Hanna była wcieleniem takiej namiętności i to ją podniosło po nad zwykłą miare, nie pozwoliło zadawalniać się tem, coby inną kobietę w jej warunkach zadowolnić mogło.

A oprócz wyjątkowej natury (w wyjątkowych również rozwiniętej warunkach), była ona jeszcze i w wyjątkowej pozycji. Hordij nie był jej mężem— ona była żoną innego człowieka, — cały jej los, nawet w materjalnem znaczeniu tego wyrazu, polegał na jego przywiązaniu, a przywiązanie to nie mając żadnych legalnych podstaw było z natury zmiennem i niepewnem.

Rozumiała to Hanna, czuła, że jej całe szczęście i przyszłość trzyma się na włosku — przekonanie to budziło bez ustanku niepokój i potęgowało stan nerwowego rozdraźnienia, który prócz tych miał i fizyczne swoje przyczyny — z tem wszystkiem nie objawiała ona swego usposobienia, owszem, im bardziej Hordij stawał się dla niej obojętnym, tem więcej ona zamykała się w sobie. Żadnych narzekań, żadnych nawet łez jej nie widział, — owszem często uśmiech błąkał się po jej twarzy.

Zasypiał więc spokojnie Hordij, coraz więcej wzmagało się w nim uczucie dla Nasti, tem bardziej, że wiejska kokietka umiała go drażnić bez ustanku, a nęcąc ustawicznie ku sobie, odpychać go zarazem przypomnieniem Hanny i szyderskim uśmiechem.

Pod takiemi wpływami oziębiał się ustawicznie Hordij dla Hanny — rozbrajała go tylko pozorna jej uległość i łagodność. Ufał tym pozorom; oddawał się swemu uczuciu swobodnie, nie widząc że nad nim wisi miecz Damoklesa — namiętność obrażonej mi łości kobiety.

Tymczasem, z nastąpieniem wiosny, zaczęły się roboty w polu, — praca ta zajmowała Hordijow prawie dzień cały, Hanna miała zajęcie w chaci i koło chaty na tym kawałku ziemi, który miał być obróconym na ogród warzywny.

Rzadko się więc z sobą widzieli, tem bardziej ż wieczorami Hordij coraz częściej chodził do Stepa nychy.

Jakkolwiek gościem bywał w domu, uważał on wszakże jakąś zmianę w Hannie. W jesieni była on wzorem zapobiegliwych gospodyń, pracowała od ra na do wieczora z prawdziwem zamiłowaniem, — te raz wszystko szło, jakby za pańszczyznę; dawnie przez dzień cały słychać było głos Hanny, śpiewają cej niezliczone piosenki, — teraz milczała ona pont ro i nigdy żadna śpiewka ust jej nie otworzyła.

Nie miał czasu zastanawiać się nad tem Hordij — zresztą Hanna nie była zdrową i to mogło być przy czyną zmiany jej usposobienia.

Tymczasem stosunek jego z Nastią nabierał cora serdeczniejszego charakteru. Zaczęli już potrosze l dzie o tem mówić, zaczęła się krzywić na Nastię St panycha.

Podobnież jak i inni sąsiedzi, nie znała ona dobr stosunków Hordija. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

— W feljetonie Nr 117 w powieści p. t. *Kara Boża* z szła pomyłka drukarska, którą niniejszem prostujemy. Z miast jak wydrukowano z taką *hodną* dziewczyną, powin być: z taką *harną* (piękną).

Krystyna Wolff wdowa sztukę kortu, 5 koszul, szkoły początkowe żeńs. i męz. 22 f. szarpi, bandaży 30, szarpi 25 f., starsi cechu rzeźniczego płótna łokci 30, Marja Litauer pół f. szarpi, p. Lack bandaży 21 i kompresów 2, Anna Mezencow 4 f. szarpi, p. Sienkowska 1 f. szarpi, baronówna Olga Mengden 3 ewangelje, jenerałowa Czernicka $1\frac{1}{4}$ f. szarpi, p. Andrejewowa 5 prześcieradeł, Betty Talgrün 1 sztukę płótna, 1 szt. szertyngu, 12 łokci bandazy, Rozalja Pauli 8 prześcieradeł, 8 koszul nowych, 8 koszul starych, 1 f. szarpi, 50 kawałków płótna i flaneli, Szpringer 50 butelek czerwonego wina, J. Rosenblum 40000 szt. papierosów, Olga Ifimowicz 2 f. szarpi, baronowa Mengden pokrowiec mantelzak na polowe łóżko, suwalskie Tow. Krzyża Czerwonego 19 pudów 24 f. szarpi, Romcio Rendzner paczkę szarpi, niektóre damy m. Petrokowa za pośrednictwem Aleksandry Skałow nadesłały prześcieradeł 4, ukosów 86, bandaży płóc. 64, b. muszl. 5, b. barchanowych 2, b. flanel 1, koszul 16, kaftaników barch. 2, koszul flanel. 1, pasów flanel. 2, ręczników grubych i cienkich 17, serwetek 6, szarpi długiej f 10, szarpi zwyczajnej $12\frac{1}{4}$ f, szarpi w kostkę $3\frac{1}{2}$ f., gałganków f 6, woreczków na otręby 5, wałek 1, powłoczek kolorowych 2, kołdry 2, ukosów 16, szarpi 200 f., Laryssa Tyczyn paczkę szarpi, Celina * 16 starych koszul, Robert Sommer 4 f. herbaty, 2 bandaże, pół f. szarpi, Manrycy Orgelbrand 16 książek trześci religijnej.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W numerze 109 *Prawit. Wiestnika* pomieszczonym jest wykaz wylosowanych 2-go (14-go) maja r. b. biletów 5% pożyczki anglo-holenderskiej. Wylosowano w tem ciągnieniu 486 biletów na 486000 guldenów niderlandzkich i 519 biletów na 51900 funtów sterlingów. W następnym numerze tegoż dziennika, komisja umorzenia długów państwa ogłasza wykaz wylosowanych do roku 1877 biletów pierwszej $4\frac{1}{2}$% i drugiej takiejże pożyczki, dotąd nie przedstawionych do wypłaty.

= Wczoraj o godzinie 1-ej po południu w auli uniwersyteckiej profesor nadzwyczajny wydziału filologicznego Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego radca kollegjalny Perwolf Józef, bronił publicznie rozprawy pod tyt. Germanizacja nadbaltyckich „Słowian“ napisanej celem uzyskania stopnia doktora filologii słowiańskiej. Oponentami z urzędu wyznaczonemi byli profesorowie zwyczajni: katedry filologii słowiańskiej, Makuszew i katedry historji powszechnej, Pawiński. Zarzuty pierwszego czynione doktoryzantowi odnosiły się głównie do kwestyj lingwistycznych rozprawy, drugi gruntowny znawca dziejów słowian zachodnich, czynił uwagi nad stroną czysto dziejową. Oprócz oponentów z urzędu zabrał jeszcze głos profesor Struve zastanawiając się głównie z punktu widzenia filozoficznego nad słowem wstępnem wypowiedzianem przez doktoryzanta przed rozpoczęciem obrony rozprawy. W końcu dziekan wydziału filologicznego, Kowalewski po zebraniu głosów wszystkich obecnych profesorów tegoż wydziału ogłosił p. Perwolfa „doktorem filologii słowiańskiej.“ Z opisu życia, odczytanego przez prof. Jakowlewa, dowiadujemy się, iż świeżo wyniesiony do stopnia doktora p. Perwolf jest z pochodzenia czechem, urodził się w r. 1841 a po skończeniu uniwersytetu prazkiego, od r. 1864 pozostawał przy bibliotece muzeum czeskiego, z początku jako assystent następnie zaś jako archiwista; wreszcie 1871 r. powołany został na katedrę historji i literatury słowiańskiej przy uniwersytecie tutejszym. Prace swe naukowe tyczące się słowiańszczyzny umieszczał głównie w czasopismach i wydawnictwach czeskich, a niektóre z nich są tłomaczone na język serbski i niemiecki.

= Dopełniając wzmiankę uczynioną przez nas w numerze 118-tym *Kurjera* w kwestji feryj w warszawskim sądzie okręgowym objaśniamy ją, iż jakkolwiek ferje będą dłuższe obecnie w sądzie okręgowym niż w dawniej istniejących sądach, gdyż trwać będą trzy miesiące, a nie dwa, jak to dawniej miało miejsce, — to jednakże długość ich trwania wynagradza się tem, że liczba sędziów jednocześnie udających się na urlop będzie stosunkowo nie wielką — a większość składająca się po części z tych, którzy jeszcze nie korzystali z feryj, a po części z powracających z urlopu, pozostawać będzie w składzie sądzącym. Tym więc sposobem zwyczajny bieg czynności ani na chwilę nie będzie przerwanym, i interesa prywatne wcale nie ucierpią.

= Przypominamy osobom interesowanym, iż termin ogłoszonego przez komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych konkursu na temat: „Projekt urny do zbierania wotów na ogólnem zebraniu członków Towarzystwa sztuk pięknych“, upływa dnia 12 (24) czerwca r. b.

= Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej chcąc taniej nabywać żwir na potrzeby swoje, postanowiła nabywać go wprost od panów właścicieli kopalń, położonych około linji dróg żelaznych. W tym celu ogłosiła konkurencję, której termin upływa w połowie miesiąca sierpnia.

= Zwolennicy zimnych kąpieli nie czekając ochrzczenia wody to jest S go Jana od dni kilku uczęszczają już licznie do łazienek na Wiśle.

= Ogród Saski jest zamykanym obecnie dopiero około godziny 11 tej w wieczór, albo i później stosownie do skończenia widowiska teatralnego.

= W tygodniu bieżącym rozpoczynają się w konserwatorjum muzycznem roczne egzaminy.

= Niedziela!

I to niedziela bez kropli deszczu, pogodna i ciepła.

Takim był dzień wczorajszy z którego cieszyli się więcej nad wszystkich przedsiębiercy teatrzyków ogródkowych i wszelkiego rodzaju zabaw pod otwartem niebem odbywających się.

Pan Fliege grał przed tysiącami słuchaczy.

W napełnionym teatrze poznańskim dawano „Podróż po Warszawie,“ która budziła homeryczny śmiech dobrze usposobionej publiczności—do czego przyczyniała się niemało gładka gra towarzystwa p. Doroszyńskiego.

Otwarcie nowego teatrzyku nazwanego „Arkadją,“ przy ulicy Królewskiej, gdzie osiadł p. Trapszo, zgromadziło też garść publiczności.

W Arkadji grano „Halkę“—a była nią panna Leichnitz, śpiewac ka znana z talentu.

Teatr letni, w którym po raz pierwszy w tym roku dawano widowisko, mieścił tysiące widzów, których nęcił tam „Wielki człowiek“ Fredry.

Nie mówimy już o ogrodach: Saskim, Botanicznym, gdzie publiczności było pełno od rana do późnego wieczora.

Nawet zamiejskie spacerowe miejscowości mniej i więcej eleganckie, roiły się tłumami pieszych i powozowych gości.

= Dziś o godzinie 6-tej odbędzie się jeneralna wizyta w ochronie przy ulicy Piwnej, jutro zaś przy wtorku przypadają dwie podobne wizyty, a mianowicie na Pradze—o godzinie 5-tej w ochronie przy ulicy Brukowej pod Nr. 399 noszącej nazwę od hr. Hermancji Uruskiej i o godzinie 6 tej przy ulicy Wołowej tuż przy rogatkach Grochowskich w domu pod Nr. 243 A.

= Przy ulicy Żelaznej bruk zostaje naprawiany. Wartoby jeszcze przyprowadzić tu do należytego stanu chodnik asfaltowy, który podczas deszczu np. przedstawia cały rząd błotnych jezior.

= W sobotę w godzinach porannych, płynęły Wisłą setki jakiegoś ptastwa, już nieżywego. Było to coś w rodzaju kuropatw, choć trudno było napewne określić ich rodzaj i wskazać przyczynę ich śmierci...

= Najnowsza komedja Lubowskiego „Pogodzeni z losem“, złożoną już została p. prezesowi teatrów warszawskich.

= Wyścigi tegoroczne będą nadzwyczaj interesujące.

Dotąd liczba koni zapisanych do kilku z nich jest już wyższą niż bywała w latach poprzednich.

Z innego jeszcze względu interesującą będzie jedna z gonitw, która o ile pamiętamy, przypada na drugi dzień wyścigów.

Stawka do tej gonitwy wynosi 300 rubli od konia, a że zapisano dotąd kilkanaście koni, przeto suma stawek, jakie dostaną się zwycięzcy, wyniesie około 5 tysięcy rubli.

Dodawszy do tego nagrodę rubli tysiąc za wyścig ten naznaczoną, koń zwyciężający w gonitwie, przyniesie zatem swemu właścicielowi około 6 tysięcy rubli.

Wszak to niezła już nagroda za szybkość w nogach?

= Z pośmiertnych sztuk Fredry, trzecią komedją, która ukaże się na warszawskiej scenie, będzie jednoaktowa komedja pod tytułem „Świeczka zgasła“.

= Repertuar teatralny na bieżący tydzień, zapowiada: „Marję Stuart“ Słowackiego. Krąży jedn... wieść, że z powodu nieprzewidzianych ... okoliczności, tragedja ta w bieżącym tygodniu wystawioną nie będzie. O ile wierzyć można pogłoskom, prawdopodobnie ujrzymy ją w tygodniu przyszłym.

= Pan Michał Stankiewicz, laureat konserwatorjum muzycznego warszawskiego, objął po ś. p. Aleksandrze Jareckim, posadę fortepianisty przy próbach baletu.

= Niedawno w szpaltach Kurjera pomieściliśmy słów parę o fakcie gwałtownej kradzieży, zamierzonej przez kilku rzemieślników, a na szczęście nie doprowadzonej, z powodu energji młodej dziewczyny, służącej, do skutku — dziś znów zanotować należy wypadek, zdarzony wczoraj w szynku przy ulicy Ordynackiej Nr 6.

Bohaterami naszego opowiadania będą: utrzymujący szynk, małżonkowie Altszyler i czterej młodzi jeszcze ludzie, z powołania, o ile się zdaje, szewcy.

Ci ostatni wczoraj o godzinie piątej po południu, wszedłszy do szynku, kazali sobie dać jedną kolej piwa, a następnie drugą.

Gdy jednak dość długo potem siedzieli w szynku, nic więcej nie pijąc, zbliżył się do nich właściciel zakładu i żądał zapłaty, grożąc zabraniem czapek.

Argument ten nie pomógł jednak wiele, gdyż biesiadnicy zamiast zapłaty poczęli obsypywać obywatela Altszylera obelgami, między innemi prorokując mu prędką śmierć.

Gdy wówczas szynkarz wraz z żoną, która mu przybyła na pomoc, silniej się zaczął domagać pieniędzy — jeden z młodych ludzi wydobył z kieszeni żelazne narzędzie, tak zwaną „raszplę,“ używaną przez szewców i zadał niem uderzenie w głowę Altszylerowi.

Towarzysze jego zadali kilka silnych uderzeń podobnemi i innemi narzędziami żonie szynkarza, po czem wszyscy chcieli uciekać—na szczęście zgromadziło się na krzyk Altszylerów wiele osób, które z trudem zdołały napastników, broniących się owemi „raszplami“ przytrzymać i w ręce nadbiegłej wkrótce policji oddać.

W cyrkule podczas rewizji aresztowanych znaleziono przy jednym nóż, przy innych zaś kilka jeszcze szewckich żelaznych narzędzi.

Z dwojga poranionych przez napastników silniej ucierpiała Altszylerowa, która ma na czole i na głowie kilka ran; mąż jej nosi bliznę tuż nad okiem.

Ostatecznie nie jest dokładnie wyjaśnione, jaka przyczyna skłoniła czterech owych rzemieślników do napaści: nie wygląda to na obmyślany czyn, gdyż w tym razie rzecz musiałaby inaczej i daleko zręczniej być ukartowana—a poszkodowany właściciel szynku twierdzi, iż nie byli oni wcale pijani.

= Choroba karbunkułowa pojawiła się na bydle w Lublinie, na przedmieściu Winiawie.

= Przed kilkoma dniami, we wsi Włyńsku, w powiecie sieradzkim, wyorano srebrny rzymski pieniądz, wielkości naszej pięciogroszówki. Na jednej jego stronie znajduje się napis: „Imp. Aleksander Pius“, a po drugiej głowa uwieńczona laurowym wieńcem. Roku odczytać nie można.

= Wczoraj, około godziny 11tej z rana, przy ulicy Nowolipie, pod Nrem 31 (polic.), w domu p. Tesznera, w stajni, od rzuconego papierosa, zapalił się gnój. Przechodzący w tejże chwili tamtędy dwaj żołnierze straży ogniowej Hojnacki i Siewierski, zauważywszy pożar, zawiadomili oddział pierwszy z Nalewek. Przybyli ztąd topornicy, zastali już ogień przez mieszkańców ugaszony. Winny surowej godzien jest kary.

= W zwykłym porządku odbyła się w sobotę doroczna wizyta w ochronie przy ulicy Wilczej.

Pani Tafiłowska i pan Gracjan Jaeger, reprezentowali miejscową opiekę.

Wyroby freblowskie i inne różne robótki wykonane przez 69 chłopców i 58 dziewczątek, wszystkich zastanawiały.

Śpiew a mianowicie deklaracje głośno i płynnie wypowiedziane, nic nie pozostawiły do życzenia. Metoda poglądowa wywiera i tu wpływ na młodociane umysły.

Nagrody w obec licznie zebranych członków towarzystwa, rozdzielała p. Wacławowa z hr. Łubieńskich Popielowa.

= Z listu otrzymanego z Ciechocinka dowiadujemy się, iż tamże w dniu 1 b. m. około godziny 10 z rana stała się pastwą płomieni miejscowa kapliczka drewniana, przyczem jednak ubiory i sprzęty kościelne zdołano uratować, ogień bowiem ukazał się od góry. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

Przy ... sposobności przypominamy, iż oddawna już powstał zamiar zastąpienia szczupłej drewnianej kapliczki, budowlą odpowiedniejszą dla pierwszorzędnego naszego miejsca leczniczego; kapliczka bowiem, która uległa pożarowi, nie mogła już być wystarczającą dla corocznie zwiększającej się liczby szukających ulgi w Ciechocinku.

Zamiary te poczęści weszły już w czyn, zrobiono bowiem plany, *Tygodnik Illustrowany* w jednym z pierwszych numerów roku zeszłego pomieścił wizerunek projektowanej kaplicy, uzyskano od Władzy pozwolenie na zbieranie składek, trochę grosiwa zebrano, rozpoczęto już nawet budowę, brak jednak potrzebnych funduszów stoi na przeszkodzie urzeczy-

wistnieniu tyle pożądanego, a jak obecnie już niecierpiącego zwłoki zamiaru.

Znana ze swej dobroczynności i nieobojętna na piękne cele Warszawa, mamy nadzieję dopomoże komitetowi budowlanemu do dalszego prowadzenia robót około wzniesienia ciechocińskiej kaplicy.

Prócz kaplicy zgorzał tu t. zw. „spacernik“ (?).

Wiadomość tę uzupełnia przysłany nam w chwili oddania numeru pod prasę telegram, z poważnego najwiarogodniejszego źródła. Brzmi on jak następuje:

„W dniu 1 czerwca o godzinie $9^1/_2$ z rana powstał ogień w kaplicy zakładu ciechocińskiego przy źródle. Pomimo najenergiczniejszej pomocy ogień w jednej chwili ogarnął nie tylko całą kaplicę, ale i łączącą się z nią galerję spacerową. Spaliła się tak kaplica jak i galeria. Zdołano ocalić łazienkę przyległą, pijalnię (sic) i estradę dla orkiestry.“

= Zaraza na bydło znowuż świeżo pokazała się we wsi Czerno, gminie Gorzkowice, w powiecie piotrkowskim. Widocznie więc straszna ta dla gospodarzy wiejskich klęska, nie prędko jeszcze się uśmierzy.

= W gliniance za rogatkami Jerozolimskiemi znaleziono dnia 1-go b. m. zwłoki mężczyzny.

Z badań wstępnych okazało się, iż był to trup Augusta Szulca rzeźnika.

Policja zarządziła śledztwo i zawiadomiła o tem właściwe władze sądowe.

— Jutro w pałacu Brühlowskim przyjmować będzie ofiary na rzecz Towarzystwa czerwonego krzyża, dyżurny członek damskiego komitetu, baronowa Pillar von Pilchau.

— *Tadeuszowi N.* — Odpowiedź będzie pojutrze.

Nekrologja.

† W dniu 6 czerwca to jest we środę, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o god. **10ej** rano odbędzie się żałobne Nabożeństwo jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Korczakowskiego,** na które żona, dzieci i wnuki Łaskawych Znajomych i Życzliwych na ten smutny obrzęd zapraszają. —8835—

† Roch **Niwiński,** opatrzony ŚŚ. Sakramentami rozstał się z tym światem w dniu 3 czerwca 1877 r. w wieku lat 96. Pozostała familja zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, w dniu 5 b. m. to jest we wtorek o godzinie **7-ej** po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —8830—

† Ś. p. Aleksander **Prażmowski,** b. członek Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych zakończył doczesne życie w wieku lat 60, dnia 3 b. m. i r. Zwłoki pochowane będą na cmentarzu Mszczonowskich w dniu 6 b. m. to jest we środę o godzinie **12 ej** w południe, na które strapiona żona z pozostałemi dziećmi Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —8826—

† Elżbieta z Grossów **Jankowska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się dnia 3 b. m. o godzinie 9 z rana do wieczności. W głębokim żalu pogrążony mąż i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-tej Barbary na Koszykach w dniu 5 b. m. to jest we wtorek o godzinie **8-ej** z rana, oraz dnia tegoż o godzinie **8-tej** wieczorem na eksportację ciała zmarłej z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski.

† Ś. p. Ludwika z Perlów **Kirschstein,** wdowa po kupcu, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 28, w dniu 3 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności. W smutku pozostali rodzice, córka i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 czerwca r. b. to jest we wtorek o godzinie **6-tej** po południu z kościoła EwangelickozReformowanego przy ulicy, na Leszno cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mającą. —8811—

† Ś. p. Wacio **Wojtasiewicz,** przeżywszy lat 3 miesięcy 10, po ciężkiej chorobie zmarł dnia 3 czerwca 1877 roku. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok [illegible] z kościoła Ś go Krzyża na cmentarz Powązkowski dnia 5 czerwca [illegible] 1877 r. o godzinie $4^1/_2$ po południu. —88[illegible]—

† Ś. p. Karolinka **Kulisz,** córka Towarzysza Sztuki Drukarskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 2 czerwca 1877 r., roczek i 3 miesiące mająca zasnęła w Bogu. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś go Marcina przy ulicy Piwnej w dniu 5 b. m. to jest we wtorek o godzinie **7-ej** po południu na cmentarz Powązkowski.

† Ś. p. Antoni **Świeżawski,** syn Marjana i Karoliny z Kopiczów, po krótkiej chorobie, zmarł nagle. Pozostały ojciec i bracia zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym o godzinie **5-tej** z kaplicy szpitala Ś go Ducha na cmentarz Powązkowski. —8862—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— W telegramach Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją kaukazką z 19 (31) maja mieszczą się następujące wiadomości z widowni wojny.

Podług doniesienia jenerał-lejtenanta *Okłobżio* daje się spostrzegać u ludności Kabulet wielce pokojowe usposobienie, niektóre wioski dobrowolnie wydały broń rozdawaną przez turków; inne wysyłają szanowniejszych współobywateli dla złożenia hołdu. Lecz ciągle trwające deszcze i popsute drogi wielce utrudzają ruch wojsk w tej górzystej i poprzeżynanej miejscowości.

Kolumna z głównych sił z pod Karsu skierowaną została na południo-zachód od fortecy dla obserwowania nieprzyjaciela, który się zjawił na Saganłudze.

Na innych punktach widowni wojny nie zaszło nic nowego Co się tyczy obwodu *terskiego*, to rozruchy stłumione w Czecznie pojawiły się na nowo w niektórych wioskach Sałatawji i Gumbetu. Dla powstrzymania rozruchów wysłano kolumny z różnych stron: przez jen.-adj. Swistunowa od strony Czeczni i Aucha, zaś przez jen.-adj. ks. Melikowa od strony Andji. Powstańcy zostali rozproszeni a rezydencja Alibeka, głównego przywódcy powstania została zburzoną. Jedna z kolumn idąca z Andji do Gumbetu złożona z dwóch bataljonów, 4 dział górskich i kilku drużyn krajowców pod wodzą pułkownika *Nekaszidze* spotkała pod wioską Siuchem gromadę ludzi z 500 uzbrojonych mieszkańców. W stoczonej tu potyczce powstańcy pozostawili na miejscu 80 ciał i 100 ludzi pochwycono z bronią w rękach. Powstańcze auły Artłuch i Danuch będą zburzone, a mieszkańcy zostaną przesiedleni do innych wiosek. Zresztą ludność pozostała, również jak i miejscowa milicja zachowuje się spokojnie. (*Praw. Wiest.*)

— *Telegram Jego Ces. Wysokości Głównodowodzącego armją kaukazką, z dnia 20 maja (1 czerwca).*

Spieszę ucieszyć Waszą Cesarską Mość dzielną potyczką jazdy, jaka miała miejsce 18 maja na świtaniu pod wsią Begli-Achmetem. Jenerał-adjutant Lorys-Melikow, przybywszy 17 z dywizją grenadjerską do Chadżi-Chalilu, a widząc, że górska jazda nieprzyjacielska Musy-paszy Kunduchowa zeszła z Saganługa ku drodze karskiej, natychmiast wieczorem wysłał do Ardostu i dalej drugą dywizję jazdy z drugim dagestańskim kumyko-kabardyńskim pułkiem i z 16 działami konnej artylerji pod ogólną wodzą jenerała-majora ks. Czawczawadze. O północy spostrzeżono ognie jazdy Kunduchowa, która zatrzymała się na nocleg pod Beglą; biwak nieprzyjacielski ze trzech stron został zaatakowany; przeciwnik bronił się rospaczliwie, lecz po długiej walce na strzały a zwłaszcza też na broń białą, w której główna rola dostała się dzielnemu dywizjonowi niżegorodców — nieprzyjaciel został przywiedziony do ucieczki. Trofea nasze: dwa działa górskie z czterema skrzynkami nabojów, zdobyte przez czwarty szwadron niżegorodców dwa znaczki, z których jeden podług zeznań jeńców należy do Kunduchowa, broń różna; w liczbie jeńców, jest jeden regularny sztab-oficer. Straty nasze: zmarły już w obozie w skutek ciężkiej rany od pałasza, chorąży niżegorodzkiego pułku Forżet, niższych stopni zabitych 6, rannych około 30 przeważnie niżegorodców, białą bronią; koni zabitych i ranionych 51. Samych ciał nieprzyjacielskich niezebranych przez nieprzyjaciół z placu boju naliczono 83. Wczoraj dowódca korpusu rozlokował się na Kars-Czaju w pobliżu Ardosta. (*Praw. Wiest.*)

— Podług wiadomości otrzymanych drogą telegraficzną z armji czynnej, nic nowego nie zaszło na widowni wojny, z wyjątkiem uszkodzeń dróg komunikacyjnych, przez wylew rzek. (*Praw. Wiest.*).

Petersburg 3-go. — Z Zugdidi telegrafują pod dniem 1 b. m.: Oddział Krawczenka ostatecznie przeprawił się za Kodor i doszedł do Dodżgerd. Przy przeprawie przez most bahadzki, zabito i raniono naszych 20.

Chasow-Jurła 29-go maja. — Oddział pułkownika Samiłowa pobił pod Jaklam-Aucha zbuntowanych mieszkańców Sałatowi.

Tujanse 2 go. — Po pięcio-godzinnem bombardowaniu Soczi przez dwa tureckie okręty wojenne, wysłano pięć szalup z działami do Desontu. Nasi zburzyli Desont literalnie do szczętu. Strzelcy strzelając o 200 kroków zabili także wszystkich wioślarzy i sterników utraciwszy jednego zabitego. Szalupy ocalone zostały przez okręty, które popłynęły ku Pizundzie.

Petersburg 3-go. — Wczoraj wieczorem Najjaśniejszy Cesarz w towarzystwie Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza raczył wyjechać z Carskiego sioła do armji czynnej.

Przegląd polityczny.

Jeszcze się wojna na dobre nie rozwinęła a już zajmować się zaczynają jej rozwiązaniem. *Wiener Abendpost* zamieszcza nader ważną korrespondencję z Petersburga, z której dowiadujemy się, iż ks. Gorczaków konferował z bawiącymi obecnie w stolicy posłami hr. Szuwałowem, Nowikowem i Oubrilem nad środkami ewentualnego przywrócenia pokoju. Jakkolwiek wojna tymczasem między Rossją i Portą z całą energją prowadzoną będzie, to przecież przyszłość chrześcijan w prowincjach tureckich zawiśnie od postanowień kongresu europejskiego.

Presse dodaje w tym względzie ze swej strony następującą uwagę: „Wspominamy tutaj na potwierdzenie powyższych danych, których nie mamy zamiaru przeceniać, lecz w każdym razie za uwagi godne uważamy, iż krążą pogłoski, jakoby bezpośrednio po przekroczeniu Dunaju rozpocząć się miała kampanja pokojowa, w której zadanie pośrednictwa przyjęłyby Niemcy na siebie.“

Nie idzie zatem, aby te dyplomatyczne wpływy przyspieszyć miały działania wojenne. *Nord* nawet nie wiele tym wpływom dowierza, jednakowoż uważa za bardzo stosowne zetknięcie się w celu wzajemnego porozumienia gabinetów europejskich, bo przy tej sposobności przekonać się znowu będzie można o „umiarkowaniu Rossji i panowaniu jej nad sobą.“

W telegramach petersburskich do gazet francuzkich, popierających wiadomość o zawiązaniu akcji dyplomatycznej niema nic wyraźnie powiedzianego o warunkach przyszłego pokoju, to i tak byłoby to bardzo przedwczesną kombinacją.

Wspomnieć wreszcie należy, jako zostającą w związku z powyższem, — wiadomość z *Deutsche Ztg*, iż do Wiednia przybył z Petersburga ks. Leuchtenberski ze szczególnem poruczeniem do Rządu Austryjackiego.

Korrespondent z Bukaresztu do wiedeńskiej *Pressy* miał sposobność półtorej godziny rozmawiać z Ks. Karolem i dowiedzieć się od niego o wielu szczegółach, dotyczących przyszłego stanowiska Rumunji. Książe miał oświadczyć, iż jedynym jego celem jest utrzymanie neutralności, którą uważa za związaną z interesami Austrji i Niemiec. Zneutralizowanie Dunaju jest także jednym z głównych celów polityki książęcej. Austrja powinna wszelkiemi siłami starać się o zniesienie wszystkich twierdz naddunajskich i zabronienie żeglugi na Dunaju okrętom wojennym. Postępowaniem swojem i rozsądną polityką zyskała sobie Austrja przychylność jednego z największych mocarstw, a tem samem klucz do całej kwestji wschodniej. Utrzymanie przyjaznych stosunków z ościennem państwem jest gorącem pragnieniem ks. Karola.

Wątpi on, ażeby teraz już kwestja wschodnia zupełnie rozwiązaną została, jednakowoż twierdzi stanowczo, że do wojny europejskiej z pewnością nie przyjdzie, uwzględniając głównie zamiłowanie pokoju Najjaśniejszego Cesarza Rossji, który nie omieszka skorzystać z każdej honorowej sposobności dla załagodzenia trwających sporów.

W Konstantynopolu, jeżeli wierzyć mamy *Tagblatt'owi* — stronnictwo liberalne wzięło górę. Być może, że wkrótce obaczymy znowu Midhata u steru Rządu.

W ogóle wiadomości nadesłane dzisiaj noszą cechę bardzo pokojową i gdyby się sprawdzić miały, większa połowa groźnych przypuszczeń musiałaby runąć bez rezultatu, — ale nie należy zapominać, że w dzisiejszej polityce dodatnie obliczenia najczęściej zawodziły.

Z teatru wojny nad Dunajem donoszą do *Pressy* o bombardowaniu pod Suliną ostatniego maja. Kanonada trwała od 5 tej godziny po południu do 3-ciej rano dnia następnego i spowodowaną została przez jeden z monitorów rossyjskich, który usiłował wypłynąć ze Suliny na Dunaj.

Wiadomości armeńskie o bitwie pod Ardahanem przedstawiają chaos pogłosek, opartych na fałszywym jak się pokazuje gruncie.

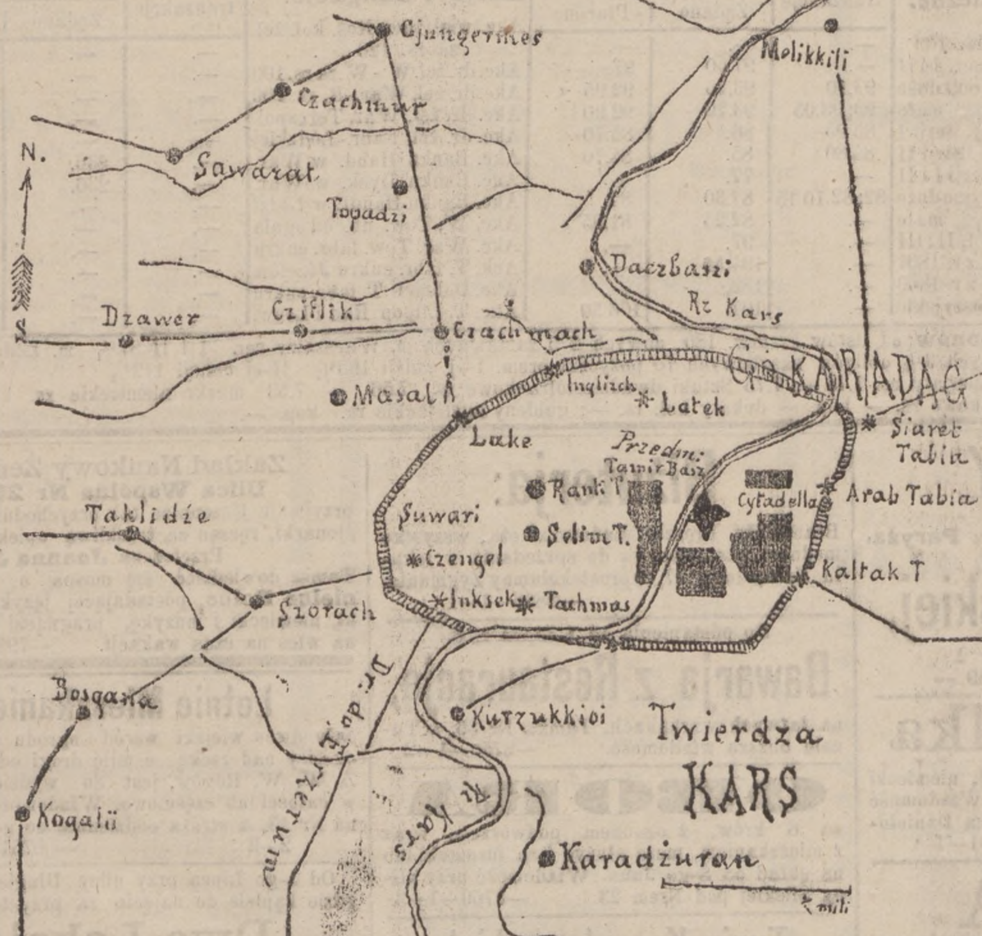
Z Tyflisu donoszą, że Kars jest od 2-go osaczony. Wiadomość tę podawano nam już raz w korrespondencjach z Armenji.

W przewidywaniu rychłych, ważniejszych wypadków pod Karsem podajemy czytelnikom naszym topograficzną mapkę tej warowni wraz z opisem. Kars nie jest zamkniętą twierdzą w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, jest to tylko oszańcowany obóz z cytadelą w pośrodku i pewną ilością bulwarków.

Cytadela z większą częścią miasta i przedmieściem Bajram pasza i Orta Kapu, leży na prawym brzegu rzeki Kars (Karsczai) otoczona murem, opatrzonym wieżami. Rzeka sama podczas pogodnej pory roku, jest 15—25 metrów szeroką, a 1—2 metrów głęboką o wysokich, spadzistych brzegach. Po ulewach zaś i roztopach przybiera tak znacznie, iż przeprawienie się z jednego brzegu na drugi, jest tylko po mostach możebnem. Z lewej strony Karsu leży większa część fortów i rozległe przedmieście Tamir pasza. Na południe właściwego miasta *terrain* jest płaski, lub nieznacznie falisty, natomiast od północno wscho-

dniej strony wznoszą się od wschodu na zachód wązkie strome grzbiety Czarnych gór (Karadag), na których dla panowania nad okolicą stoją forty Siaret i Arab Tabia.

Od lewego brzegu rzeki ku zachodowi, podnosi się *terrain*; na wyżynach ustawiono forty Juksek-Tabia i reduty Czengel i Selim-Tabia, podobne raczej do zwyczajnych szańców polowych. W r. 1855, bronił były węgierski gen. Kmeti, tę część Karsu. Forty w północno zachodniej części miasta, zostały podczas wojny krymskiej przez gen. Wiliama zbudowane, a jeden z nich do dzisiaj jeszcze nosi nazwę Inglisch-Tabia. Wszystkie forty są ze sobą wałem ziemnym i wysuniętemi bastjonami połączone.



Wiadomości telegraficzne.

— *St. Petersb. Herold* otrzymał telegraficzne wiadomości, że turcy wzmacniają garnizon Niżu i wznoszą nowe fortyfikacje na południowej granicy Serbji. Abdul-Kerim-pasza wstrzymał wysyłkę wojsk do Dobrudży i wzmacnia tylko rozlokowaną tam artylerję. Chalet-pasza kieruje fortyfikacjami wszystkich przejść w górach bałkańskich.

— *Pol. Cor.* pisze, że Ruszczuk uzbrojony jest 120 działami,—garnizon tej twierdzy składa się z 35 bataljonów po 550 ludzi. W Szumli jest 47 bataljonów nizamów i 12 bateryj.

— *Konstantynopol*, 31-go maja.—*Ag. Reutera* donosi, że Porta zawiadomiła żeglarzy, iż rząd turecki zamierza zatopić torpedy w wiadomych miejscach Dardanellów i pod Smyrną.

— Do *Nowosti* piszą z Konstantynopola, że podług wiadomości z Suchum-Kale, turcy zajęli ufortyfikowany port Cil, opuszczony przez garnizon rossyjski. Na Dunaju jest obecnie ogółem 180000 turków.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 3 czerwca godzina 9 rano.

Wiedeń, 2go czerwca.— Telegram z Bukaresztu. Izba przyjęła jednogłośnie projekt do prawa o emisji banknotów hypotecznych za 30 miljonów, które będą pokryte przez 60 miljonowe dobra rządowe.

Konstantynopol, 1go czerwca.— Różne telegramy o odebraniu Ardahanu nie pochodzą od dowódzcy wojskowego, odebranie więc nie może być uważane za pewne.

Paryż, 2go czerwca.— Na skutek śledztwa wytoczonego co do mowy, jaką Bonnet Duverdier, prezes rady gminnej paryzkiej, wypowiedział na zebraniu w Saint-Dénis, prezes ten został aresztowany.

Paryż, 2go czerwca.— Zapewniają z dobrego źródła, że wszelkie obiegające pogłoski o blizkiej zmianie w składzie gabinetu są nieuzasadnione. Mówią, że po zebraniu się izb, jeżli nie nastąpi natychmiast nowe odroczenie, republikanie zaproponują adres w odpowiedzi na mesaż Mac-Mahona.

Ateny, 2go czerwca.— Czerkiesi splądrowali klasztor Ŝgo Jerzego nad granicą grecką. Mnisi wymordowani. Agitacja między chrześcjanami nadzwyczajna. Uorganizowało się kilka band, którym, na nieszczęście brak broni.

Warszawa, dnia 4 czerwca.

Wiedeń 3-go. — Ostatnie depesze z Konstantynopola nie potwierdzają mylnych doniesień co do odebrania Ardahanu, zaznaczają bitwę w okolicy Erzerum. Zdaje się, że nastąpi zaopatrzenie w żywność Niksiczu. Donoszą z Suchum Kale, że turcy obsadzili Djamtscharę ostrzeliwaną poprzednio przez monitory.

Berlin 3-go. — Wiedeński *Tagesblatt* donosi z Ruszczuku, że wczoraj rano miały miejsce drobne utarczki pomiędzy Mustehafiz a wyspą na Dunaju obsadzoną przez rossjan, którzy uprzątnęli baterje urządzone, gdyż wyspa została zalaną. Były wielki wezyr Mehmed Ruszdi powołany został przez sułtana, zalecone zostało również powrócenie do kraju Midhata jako jedyny punkt wyjścia.

Odessa. Z Tyflsu donoszą, że Kars jest od wczoraj obsaczony.

Kair 2-go. — Odjazd kontyngensu egipskiego ulegnie zwłoce z powodu, że statki eksportujące egipskie nie zdolne są stawić oporu statkom rossyjskim w Spezzi. Oczekują przybycia okrętów wojennych tureckich

Londyn 3-go. — Wczorajsza uroczystość urodzin królowej obchodzoną była obiadem u hrabiego Derby, w którym przyjęli udział wszyscy posłowie, ambasadorowie oraz pełnomocnik rossyjski. Hrabia Szuwałów spodziewany jest z powrotem w ciągu tygodnia. Donoszą z Capetown, że wojska angielskie zajęły Proetoriac 4 maja, i przyjęte zostały przyjaźnie przez ludność miejscową. Shepstonowi wręczono adres z powinszowaniem. Kraj spokojny.

KORESPONDENCJE PRYWATNE

— Ponieważ moje kilkakrotne listowne upomnienia się żadnego skutku nie odniosły, wzywam niniejszem **pannę L. M. z ulicy Twardej** o zwrot wiadomych listów i fotogramów, — w odmownym bowiem razie oddam całe Jej postępowanie pod sąd opinji publicznej. — *A. T.* 2—3—8562—

— *Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.* Zwołane na dzień 28 maja (9 czerwca) r. b. XIX zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszy za nie dochodzące do skutku poczytanem zostaje z powodu, że według zamkniętego na dniu 17 (29 moja) r. b. składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszy, ani ilość zdeponowanego przez nich kapitału warunkom § 30 ustawy nie czynią zadość.

Skutkiem tego w zastosowaniu się do tegoż § 30 ustawy, rada zarządzająca ma honor podać do wiadomości pp. akcjonarjuszy, że powtórny termin odbycia rzeczonego zgromadzenia ogólnego wyznaczonym został na dzień 16 (28) czerwca r. b. godzinę 11-tą rano w dworcu stacji głównej w Warszawie.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, władni będą, stosownie do § 30 ustawy, powziąć uchwałę w przedmiotach na porządku dziennym niedoszłego do skutku ogólnego zgromadzenia zamieszczonych:

Każdy akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w tem zwołanem ponownie zgromadzeniu ogólnem winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do godziny 3-ciej po południu dnia 4 (16) czerwca r. b., akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk dwudziestu w kasie głównej towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:

w St Petersburgu: w filji Warszawskiego Banku Handlowego, oraz u domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie: w filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec; lub w Dyrekcji Towarzystwa Dyskontowego;

w Frankfurcie n/M.: u domu J. Weiller Synowie;

w Dreznie: w Banku Drezdeńskim;

w Lipsku: w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;

w Amsterdamie: u domu Lippman, Rosenthal & Cie;

w Brukselli: u domu Brugmann Synowie;

w Londynie: u domu N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie: u domu Franciszek Antoni Wolff.

Akcje złożone być powinny przy załączeniu specyfikacyj numerów tychże akcyj, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Jeden egzemplarz specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód przyjęcia depozytu; drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie; trzeci zaś, opatrzony stemplem towarzystwa, dołączonym zostanie do karty wejścia, jaka akcjonarjuszowi wydaną będzie.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II i III.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem ogólnem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej i obejmującej pokwitowanie kasy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonarjusz może przelać służące mu na ogólnem zgromadzeniu prawo głosu na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa dnia 17 (29) maja 1877 r.

—8633—1—2—

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 7/19 kwietnia r. b. podaje do wiadomości publicznej, że kasa tegoż Zarządu upoważnioną została do rozpoczęcia poboru od kontrybuentów zamieszkałych w cząstkach 7, 8, 9, 10 i 12, opłaty składki gminnej z 1877 r. na utrzymanie służby i instytucyj gminnych przeznaczonej; wskutek czego Zarząd gminy uprasza uprzejmie pp. kontrybuentów z wyż wspomnianych cząstków, żeby po otrzymaniu awizacji bezpłatnie się doręczających, zechcieli najdalej w ciągu dni 30 należytości zaspokoić w kasie Zarządu gminy za właściwym kwitem a to dla uniknienia środków egzekucyjnych, jakie do opóźniających się z wniesieniem opłaty zregulowane będą. 1—1—8723—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt**

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych nieweryczznej natury, w piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewerycznej natury, we wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych codziennie od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

—39—0—1982

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 8

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 4-go Czerwca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	138.45—$52\frac{1}{2}$	138.60	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	$9.39\frac{1}{2}$	9.41	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	112.95	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	112.50	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy: Żądano	Z końcem giełdy: Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	97.50	97.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	93.10	93.25	92.95
„ „ „ „ małe	93; 93.05	93.20	92.90
Listy zast. m. War. serji I	85 95	86.	85.70
„ „ „ serji II	84.80	85.	84.70
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	77.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	82; 82.10 15	82.30	82.
„ „ małe	—.	82.25	81.95
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	97.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	194.50	—.
„ „ z r. 1866	—.	189,	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	107.	106.50

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy: Żądano	Z końcem giełdy: Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	194.50
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	72.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	74.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	115.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	104.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 180 nowych 225 zastawnych m. Warszawy ser. I i II $87\frac{1}{2}$ m. Łodzi $45\frac{15}{18}$ listów likwidacyjnych $3\frac{1}{2}$ obligów skarbowych 70 pożyczki prem. I-ej emisji $195\frac{4}{5}$ II-ej emisji $112\frac{4}{2}$

Monety. Półimperjały rs. 7.78 — 7.75 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.56 — 7.53 marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. —; guldeny austrjackie rs. kop. —.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 15.2 **w południe ciepła st.** 20.8 **Barometr** 763(**Odmiana.**)

TEATR LETNI.

Dziś **Krzyżyk na drogę.—Fałszywe blaski.—O Chlebie i Wodzie.** Jutro: **Niema z Portici.**

BELLE-VUE: Teatr z Poznania pod dyrekcją pana **Karola Doroszyńskiego.** Dziś: **Podróż po Warszawie.**

ARKADJA Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją **Anastazego Trapszo.**—Dziś w Poniedziałek: **Zemsta za mur graniczny.— O chlebie i wodzie**—Na dochód Tanich Kuchen.

UWIADOMIENIE.

Zakład galanteryjno-introligatorski **Michała Winklera**, egzystujący przy ulicy Leszno Nr 8, **przeniesiony zostanie** od 1 Lipca 1877 r. do domu **W. P. J. Ch. Bernstein**, przy ulicy Tłomackiej pod Nr 9 (739)ab. Zakład powyższej firmy cieszący się od lat kilkunastu uznaniem swoich WW. PP. Klientów w wykonywaniu wszelkich robót, poleca się i nadal wysokim względom Szanownej Publiczności i wykonywać będzie wszelkie roboty w zakres introligatorski wchodzące, mianowicie wszelkiego rodzaju **oprawy książek i Albumów, oraz nakładów i galanterje** Nadto przyjmuje wszelkie obstalunki **Portmon, Portfeli, Pularesów i t. d.** i onychże reparacje, **naklejania mapp i planów** robionych na **kalce**. Roboty powyższe wykonywają się z wielką akuratnoscią i gustem po cenach jak najumiarkowańszych 2—3 — 8598 —

Kąpiele Königsdorff-Jastrzęb.

Kąpiele solankowe i parowe natryski.

Serwatka,

wszelkie wody mineralne z innych miejscowości.

Specjalność dla dzieci.

Otwarte od 1-go Maja.

Miejsce pobytu letniego tanie, zdrowe, przyjeme. Nowe nrządzenia z wszelkim komfortem. Wspaniały park i ogrody, wyborna muzyka kąpielowa

REUNIONY,

dobrze zaopatrzona czytelnia

Lekarze:

Dr. Odebrecht — Dr. Faupel.

Solanki skoncentrowane,

Wody

tegorocznego napełnienia są przygotowane do wysyłki.

Droga z **Petrowic** (banhofu C. K. kolei północnej trwa 3/4 godziny z **Rybnika** kolej Górno-Szlązka) 2 godziny. Tanie i dobre mieszkania wskazuje

Inspekcja Kąpielowa.

5—13 — 8175 —

NIEPRAKTYKOWANIE TANIO!

Oryginalne MASZYNY do szycia Pollacka i Schmidta.

Główny Skład Mebli giętych fabryki krajowej Wojciechów.

PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI i Sp. Miodowa 2.

27-50 — 6183 —

CUKIERNIA E. WEDEL.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż wyrabia w cukierni własnej, ulubione i przez amatorów tak pożądane ciastka do Herbaty pod nazwą:

BISZKOPTY ANGIELSKIE

gatunki takowych są następujące:

Albert,	Craknelb,	Pic Nic,	Capitaine,
funt 37½ kop.	funt 50 kop.	funt 37½ kop.	funt 35 kop.

Pomimo, że cena rzeczonych Biszkoptów jest o połowę niższą od zagranicznych, takowe pod względem dobroci wyrobu w niczem nieustępują zagranicznym oryginalnym, oraz **Assortiment** rozmaitego rodzaju drobnych ciasteczek do Herbaty i wina pod nazwą:

Herbatniki Angielskie,

funt 37½ kop. **(Mixed Bisquits)** funt 37½ kop.

Tak Herbatniki jak i Biszkopty, w suchym miejscu trzymane, dają się przez bardzo długi czas w stanie jednakowej świeżości przechować, z tych przeto względów rzeczone ciastka pożądane być winny przez osoby zamieszkałe szczególniej na prowincji, życzące mieć u siebie zapas ciastek, któreby prawie nigdy nie czerstwiały. 2—6—8383

Obora Zarodowa Bydła Hollenderskiego czystej krwi w Grodźcu,

nagrodzona na ostatniej Wystawie Rolniczej. Wielkim srebrnym medalem, ma do zbycia **Cielęta** różnego wieku i starszą **Jałowiznę**, zdatną do rozpłodu Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu przez stację drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej, Dąbrowę. 2—3 — 8600 —

MIODZIUS w Szczawnicy.

Zakład zdrojowo-kąpielowy, ma kaplicę — dwa źródła: Szymon żelazisty i Wanda słono-alkaliczny — łazienki — natryski nowo-urządzone — kąpiele szpilkowe — omnibus — czytelnię i pożyczalnię książek, 1 złr. miesięcznie, zaś od jednej książki na 3 dni **10 centów**, kaucję płacą zamiejscowi 2 złr., goście zaś zakładowi, nie dają żadnej kaucji. Restauracja pod nazwą **„Kawa wiejska"** prowadzona przez panią Karolinę Jaworską, żonę weterana — i obiad o 3-ch potrawach, tygodniowo 4 złr. — zaś o 4 ch potrawach, 5 złr., kawa biała 15 cent., czarna 8 cent., czekalada 20 cent., herbaty szklanka 8 cent., talerz mleka kwaśnego 10 cent., szklanka słodkiego mleka 4 cent., — żętycy kwarta 16 cent., przez pp. **lekarzy aprobowanej** — chleb wiejski z masłem 10 cent., ciastka, cukierki, karmelki i t. d., po cenach krakowskich, dotąd wszystkie ceny w Szczawninie są praktykowane. Zabawy: bale, koncerta, strzelania, karusele, kręgielnia, fortunka, bilard dla dzieci, bilard dla starszych, 20 cent. na godzinę, fortepian, i t. d. — Wina krajowe i zagraniczne na beczki, butelki i kieliszki, — piwo słotwińskie 7 cent. kufel, butelka 14 cent. — Pokoje na dni, tygodnie i miesiące, nawet na parę godzin, do wynajęcia od 2 złr. do 30 c.

Franciszek Tomanek,
właściciel zakładu powyższego.

2—3—8393



WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW i ORGANÓW

Herman & Grossman

Miodowa Nr 10,

poleca swój bogaty wybór instrumentów z przeszło 40 różnych fabryk. Wyłączność na sprzedaż fortepianów

Bechsteina—i—Blüthnera.

Osobne Salony do wynajmowania Instrumentów, na najdogodniejszych amortyzacyjnych warunkach.

12—0 — 6275 —

Komitet Synagogi

przy ulicy Daniłłowiczowskiej.

Podaje do wiadomości Członków Synagogi, że w dniu 5 b. m. to jest we Wtorek o godzinie 7 po południu, odbędzie się w lokalu Synagogi, przy ulicy Daniłowiczowskiej Numer 615, Ogólne Zebranie Członków tejże Synagogi, w celu upoważnienia Komitetu do sprzedaży possesji pod powyższym numerem położonej, własność Synagogi stanowiącej i użycia tego funduszu na dokończenie budowy Synagogi na Tłomackiem.

1—2 — 8711 —

Do Składu Soków Kijowskich K. Sokołowskiego

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26.

nadszedł świeży transport soków gęstych jako to: malinowego, wiśniowego, truskawkowego, dereniowego, jerzynowego i porzeczkowego, oraz wyborny **Buljen** ze zwierzyny i sorbety. Tamże sprzedaję się

Kawior po kop. 85.

3—3 — 8649 —

WYDZIAŁ Stowarzyszenia Nauczycielek,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Pani Marcelina Holska, na walnem zgromadzeniu, które się odbyło dnia 6 Maja r. b. nie została wybrana na rok bieżący do Wydziału.

Z tego też powodu Wydział poruczył czynności Sekretarki Pani Franciszce Rylskiej, zaś kierownictwo biura umieszczeń guwernantek i bon Pani Stefanji Strażyńskiej.

Uprasza się więc Szan. Publiczność i wszystkich Członków Stowarzyszenia, tak honorowych jak rzeczywistych, aby w interesach Stowarzyszenia raczyli się zgłaszać wprost do Przewodniczącej, zaś w sprawach biura umieszczeń do Pani Strażyńskiej.

Przewodnicząca W. Pani Antonina Żubrzycka, mieszka pod Nr 184, ulica Gołębia Niższa, Pani Strażyńska pod Nr 93, ulica Grodzka obecnie, od 1 Lipca zaś ulica Gołębia Nr 182.

W Krakowie. dnia 25 Marca 1877 r.
Przewodnicząca, **Antonina Zubrzycka.**
Sekretarka, **Fr. Rylska.**

1—1 — 8639 —

Fabryka Kapeluszy W. Gorczyckiego,

przy ulicy Wierzbowej Nr 614c

przyjmuje do odprasowania na poczekaniu, kapelusze swojej fabryki **po kop. 15.**

2-10 — 8380 —

Fortepiany i Pianina

do wynajęcia, także **wynajmuje** po za obręb miasta, to jest **na letnie mieszkania**, w składzie Fortepianów i Pianin J. Hinz. Sto-Krzyzka Nr 24 róg Jasnej. —8110—3—3

FORD-BOYAUX. — SRODEK NIEOMYLNY



Dla wyniszczenia szczurów i myszy, **GUÉRARD et C°**, passage de l'Elysée-des-Beaux-Arts, 17, w Paryżu i u wsrystkich aptekarzy i drogistów.

W Warszawie: u pp. Sierzputowskiego i Wieniarskiego.

LOSY

do klassy 5-tej, są do nabycia w Kantorze

L. RUBINROTH

Nowy-Świat, Nr 29, róg Chmielnej. Zlecenia z prowincji, odwrotną pocztą załatwiane będą. 3—3 — 8298 —

Majątek Ziemski,

20 włókowy, bez służebności w kulturze na 3½ godziny jazdy od Warszawy położony pod miastem i fabrykami cukru, potrzeba zaraz rs. 30,000 Bliższę wiadomość udzieli pan Więckowski Adwokat przysięgły zamieszkały pod Nr 2, na Placu Krasińskim w domu P. Wolfin. 3—3 — 8230 —

LOKOMOBILE

i stojące

Machiny parowe z kotłami.

jak również

Tokarnie różnej lkości.
Wiertarnie ręczne i parowe.
Heblarnia do żelaza i drzewa.

oraz

Maszyny Pomocnicze
wszelkiego rodzaju
są zawsze na Składzie

H. SOMYA W WARSZAWIE

ulica Marszałkowska Nr 41.

11—0 — 4949 —

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli,

orzechowy i inne, oraz pare Szaf orzechowych, Łóżka, komody, Stoły i Stoliki do kart. Wiadomość, ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. 3200—3—3

Fabryka Roberta Bohte.

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —7536—9—36

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 23 Мая 4 Іюнь) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 120

Dnia 4 Czerwca 1877 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1877 roku.*

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej **G. Hässel.**)

St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 51—0—8651

Syndyk tymczasowy massy upadłości

Karola Schramma.

Na zasadzie art. 514, 515 i 516 Kod. Hand. na skutek rezolucji Sędziego Kommisarza, wzywa niniejszem, wierzycieli massy upadłości Karola Schramma, tudzież samego dłużnika Karola Schramma, aby w dniu 1 (13) Czerwca 1877 r. o godzinie 5-tej po południu stawili się w Sądzie Handlowym Warszawskim, celem wysłuchania sprawozdania i postanowienia o dalszem postępowaniu massy upadłości.

Warszawa dnia 12 (24) Maja 1877 roku.
Józef Kirszrot Adwokat Przysięgły
—8319—3—3

Upoważniony od Rządu wyższy

Nauczyciel Anglik,

udziela lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Ulica Długa Nr 32, mieszkania 23, na 3-m piętrze od frontu, nad Dentystą. —7918—5—6

Potrzebną jest

BONA

Francuzka lub **Szwajcarka** do czteroletniego chłopczyka. Reflektantki, posiadające dobre świadectwa, zechcą się zgłosić pod Nr 4a przy ulicy Erywańskiej, mieszkania Nr 5, codziennie między godziną 6 i 8 po południu. —8768—1—3

Potrzebna jest

BONA

francuzka do rozmowy z dziećmi, przez kilka godzin dziennie. O warunkach można się dowiedzieć w domu Nr 8, ulica Daniłowiczowska, mieszkania Nr 5, co dzień z rana do godziny 1-ej z południa i po obiedzie od godziny 4-tej do 6-tej z południa. 1—1—8595

Panienki

uczęszczające do zakładów naukowych lub do Instytutu Muzycznego, mogą znaleść wygodne pomieszczenie w zacnym domu, troskliwą macierzyńską opiekę, wszelką pomoc naukową, oraz lekcje muzyki na miejscu. Konwersacja w języku francuzkim. Ulica Chmielna Nr 25 nowy, mieszk. 247. 2—3—8543

OSOBA

znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, umiejąca szyć, może się zająć dozorowaniem dzieci i wszystkiem co się tycze gospodarstwa domowego, na wsi lub w Warszawie. Ulica Piwna Nr 13, mieszkania Nr 5, 2 piętro, u pani Kłosowiak. —8761—1—3

OSOBA

płci żeńskiej, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwa domowego, albo do dozoru nad dziećmi. Ulica Ś-to Jańska Nr 4, mieszkania 11, na 3-m piętrze. —8701—2—3

FRANCUZKI

z muzyką i **Bona** Francuzka lat 19, do umieszczenia za pośrednictwem **Załęskiej.** Tamże **Nauczycielki** Polki z muzyką i bez, **Niemka** z muzyką i **Bony** Niemki i Polki. **Wierzbowa Nr 3.** —8617—2—3

Osoba Młoda,

poszukuje miejsca do pielęgnowania chorej osoby lub do dozorowania dzieci

w Ciechocinku.

Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —8500—3—3

Guwernantki i Guwernerów, oraz **Bony** krajowego pochodzenia, tak jak cudzoziemców, przedstawia

Leokadja Micińska.

Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —8247—4—8

Rodowita Paryżanka,

wyższego wykształcenia, posiadająca muzykę, życzy sobie wyjechać na kilka letnich miesięcy z familją lub do towarzystwa jednej osoby. Może mieć na żądanie rekomendacje z pierwszych domów. Adresy proszę zostawić pod literami A. Z. F. —8368—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

z odbytą jedno-roczną lub więcej praktyką do Apteki na prowincji. Uprasza się o porozumienie listowne pod adresem S. Obrąpalski w Wierzbołowie, Suwałkskiej guberni. —8612—2—3

UCZEŃ

potrzebny jest w wieku lat 14 lub 15, umiejący czytać i pisać, do fabryki cukrów i czekolady F. Anczewskiego. Ulica Niecała Nr 4. —8651—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie. Stare-Miasto Nr 15, 3-cie piętro w podwórzu, mieszkania Nr 11. —8729—2—3

Potrzebna zaraz

PANNA

do roboty, umiejąca szyć bieliznę na maszynie. Ulica Podwale Nr 12, mieszkania 11. —8664—2—3

Zdatny i wypraktykowany

MECHANIK,

który długie lata przy fabrykach żelaznych i odlewów w Niemczech pracował, jako werkfirer, poszukuje na zasadach dobrych świadectw przy takiejże fabryce jako werkfirer lub za maszynistę, miejsca. — Bliższa wiadomość u Bogumiła Müller, szczotkarza, Nowolipie Nr 54. 3—4—8445

Kupiec z Prus

utrzymujący książki w pierwszorzędnych firmach tutejszych i prowadzący korespondencję w języku polskim i niemieckim, **szuka więcej zajęcia na godziny.** Adres: K. N., ulica Gołębia Nr 17, mieszkania 13. —8448—3—3

BUCHHALTER

z jednej z Warszawskich fabryk, poszukuje tu lub na prowincję od 1 Lipca r. b., a na żądanie i wcześniej, odpowiedniej posady. Wiadomość w kantorze Warszawskiego Przedsiębierstwa Asfaltowego, ulica Bielańska Nr 6. —8778—1—1

Rządca Dóbr

kawaler, obeznany z najnowszą manipulacją gospodarczą w wzorowych gospodarstwach W. Ks. Poznańskiego, a który i tu w Królestwie lat kilka samodzielnie zarządzał z dobrem powodzeniem, a w razie potrzeby mogący dać hypoteczne poręczenie, od 1-go Lipca r. b. poszukuje stosownej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Zgłoszenia uprasza się adresować P. Żawiński poste restante **Radom.** —8764—1—3

Żądanym jest

Praktykant

lub też **Pisarz prowentowy.** Adressa proszę składać u Kassjera Gazety Polskiej pod literami J. K. —8471—3—3

Z kaucją rs. 1,200

gotowizną lub więcej, były Obywatel Ziemski i Urzędnik, poszukuje odpowiedniego lokalu od 1 Lipca r. b. za zarząd domem u znanego z prawości Obywatela. Wiadomość pod Nrem 14 ulica Hoża, Nr 1 lokalu na dole. —8307—3—3

MAMKA

zdrowa, bez długu, ze świeżym pokarmem. Wiadomość, Krakowskie Przedmieście Nr 22, u Akuszerki Haube. —8661—2—2

MAMKA

wiejska, jest u Akuszerki przy ulicy Solec pod Nrem 40 nowym, do wyjazdu. —8653—2—3

Od 1000 do 3000 rs.

może być wypożyczono na 1 numer hypoteki majątku ziemskiego, dla pań właścicielek potrzebujących wyręczenia w gospodarstwie. Wiadomość w mleczarni, ulica Niecała obok ogrodu Saskiego. —8784—1—3

Potrzebny jest **Guwerner** mówiący po francuzku i niemiecku, oraz posiadający muzykę, za rs. 500 rocznie.—**Bona** Angielka potrzebna. — Są do umieszczenia **Nauczycielki** z wyższem wykształceniem Polki i cudzoziemki.

Czaplińska.

Krakowskie-Przedmieście Nr 12. —8657—2—3

Kantor Stręczeń Służących

pod Nrem 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, wprost Zamku, — zawiadamia JW. i WW. Państwa, iż ktoby chciał mieć od **kwartału** dobre **sługi,** z rekomendacjami, raczy wcześniej zgłosić się do kantoru, gdyż jest do pomieszczenia znaczna ilość służących różnego rodzaju, których i na **prowincję** dostarcza, między innemi poszukują zajęć: Gospodynie, Bony Niemki, Panny Służące, Kucharze, Ekonomi, Pisarze i t. p.

Z uszanowaniem **J. Łuczyński.**
—8626—2—6

Rs. 10,000

do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Wiadomość bez pośrednictwa u Adwokata Przysięgłego Więckowskiego. Plac Krasiński Nr 2. —8660—2—3

Rs. 1,200 do 1,500.

Potrzebną jest summa rs. 1,200 do 1,500, na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość, ulica Chłodna Nr 52 nowy, mieszkania 11, na dole od frontu. —8475—3—3

Żądaną jest pożyczka

Rs. 60,000

na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość u pełnomocnika przysięgłego Mieczysława Wyrzykowskiego. Ulica Długa Nr 22 nowy. —8405—6—12

RS. 2,000

Listami Zastawnemi, jest do wypożyczenia na nieruchomość Warszawską. Wiadomość u W-go Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13. —8706—2—3

KOLONJA

w Mokotowie Nr 101, wprost kościoła, zawierająca 5 mórg gruntu, z domem przynoszącym rs. 1,000 rocznego dochodu i ogrodem fruktowym, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela. Tamże żądaną jest **pożyczka** w ilości rs. 2,000, na pierwszy numer hypoteki. —8555—2—2

Do sprzedania
Komplet Kłosów

od pierwszego do ostatniego numeru, wszystkie tomy oprawne. Widzieć można codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Zakroczymska Nr 9. Stróż wskaże.—Również do zbycia **Łóżko** jesionowe szerokie i duży **Kufer** żelazem okuty. —8513—3—3

MAMKA

zdrowa, ze zdrowym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki. Ulica Trębacka Nr 6. —8693—2—2

OBERŻA

w dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania każdego czasu. Bliższą wiadomość powziąć można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7831—6—6

Jest do odstąpienia

Czwarta część Losu

do 5-tej klassy 128 Loterji Klassycznej, oraz są do sprzedania dwa szyniony ciemno-blond, Palto syberynowe damskie, Kołdra szydełkowa, Poduszka krzyżową robotą i Okulary konserwy. Widzieć można od godziny 1[illegible]-tej z rana do 6 w wieczór, ulica Ś-to-Jańska Nr 23/24, nowy 5, na 2 piętrze, lokalu Nr 3. —8797—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Pianino palisandrowe, garnitur mebli mahoniowych ze stołem, 4 krzesła, fotel, szeslong, szafa orzechowa, biurko orzechowe, umywalka orzechowa, lampa stołowa, zegar stołowy, lustro, łóżko żelazne z materacem na sprężynach i dwa duże dywany. Ulica Senatorska Nr 7, 1-sze piętro od frontu. —8662—2—3

Wyłączna i jedyna sprzedaż cząstkowa

Piwa Bawarskiego

na butelki z Browaru H. Jung, została mnie powierzoną i uskuteczniam takową w piwnicy na ten cel urządzonej pod Nrem 20 przy ulicy Ogrodowej pod moją firmą A. Dębicki, jak dotąd tak i nadal dostarczać będę W. Panom Kundmanom z wszelką akuratnością. Upraszam WW. PP. o łaskawe czynienie obstalunku upoważnionym przezemnie, lub też mnie samemu. Przytem nadmieniam, że Wspólnika mojego pana Edwarda Kostrzewskiego spłaciłem całkowicie w dniu 29 Kwietnia r. b. i odtąd żadnych wspólnych interesów między sobą nie mamy. Z powodu rozwiązania współki, składam rs. 2 na osady Rolne w Studzieńcu.

—8752—1—3 **Aleksander Dębicki.**

Na granicznej stacji

Bufet 3-ej klassy

do wypuszczenia w dzierżawę od 1 (13) Lipca r. b.—Tamże potrzebni są **Garsoni** do I klassy. Wiadomość Forwal Nr 16 nowy, 1 piętro, mieszkania Nr 10 od godziny 12 do 2 po południu. —8780—1—3

FORTEPIAN

jest do sprzedania z powodu braku miejsca, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 40.—Tamże jest Szafa do Sukien i Komoda. Wiadomość przy rogu ulic Twardej i Pańskiej Nr 26, mieszkania 15. Zastać można od godziny 10 rano do 5 po południu. —8777—1—3

Potrzebny

KOCIOŁ

parowy używany, któryby wytrzymał próbę 4-ch do 5-ciu atmosfer, objętości nieco większej jak używanych przy gorzelniach. Zgłosić się do składu papieru A. Szustra przy placu Teatralnym. —8770—1—2

Jest do sprzedania:

Szafa jesionowa, Stół z klapami, Łóżko jesionowe i żelazne, Umywalka, Dywany i wszelkie sprzęty kuchenne. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 60, mieszkania 9. —8767—1—1

Z powodu wyjazdu

Do sprzedania:

Kanapa, Kozeta, 2 krzesła, 2 Labrekiny, Portjera materja, robota modna i wykwintna, mało używane, za cenę nadzwyczaj przystępną. Dowiedzieć się można ulica Nowy-Świat Nr domu 23 nowy, u tapicera. —8774—1—1

Do sprzedania:

Po Rejencie, kompletne **Książki prawne,** nadto bielizna stołowa i inna, dwie kołdry białe nowe, ręcznej roboty, ozdobny garnitur porcelanowy kompletny do kawy i inna porcelana i szkła, dwa kufry duże okute, przy ulicy Wilczej Nr 11, stróż wskaże, od godziny 10 do 2. —8788—1—3

Obiady prywatne.

Można dostać smacznych obiadów za cenę umiarkowaną, na Brackiej ulicy Nr 17, mieszkania 2, w oficynie.—Tamże jest do sprzedania ładny **Czekan** za cenę przystępną. —853[illegible]—3—3

KOUSSO

GRANULÉ
DE
MENTEL

KOUSSO ZIARNISTE
MENTELA
PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —0—2—1878—

Jedynie korzystne w zarobkowaniu

Maszyny do Pończoch i Trikotaży.

23. Ulica Królewska przy Fabryce Pończoch 23.

Maszyny te doświadczone w korzyściach i trwałości, są tylko w naszym składzie.—**Skład daje materjał na robotę i płaci od tuzina.—Książeczki i objaśnienia polskie.**—Małe okrągłe zaś **Bikfordzkie,** zdatne tylko na wyrób jarmarcznych skarpetek, z 3-ma cylindrami po rs. 70.—**Nauka bezpłatna.**

—4317—16—0

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIECO

W WARSZAWIE.



1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . .	rs.	1	kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.	„	12	„	50
„ „ „ „ Olszowego „	„	13	„	50
„ „ „ „ Brzozowego „	„	15	„	50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

F. Łapiński.

9—0—5372

PIGUŁKI ZELAZNE D^RA RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK D^ra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI D^ra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

WOZKI DZIECINNE

od rs. 9 kop. 50.

ŁÓŻKA SKŁADANE

przydatne tak dla p. Wojskowych jak i dla Cywilnych, na letnie mieszkania, gdyż po złożeniu zajmują bardzo mało miejsca.

UMYWALKI

od rs. 1 kop. 50.

KRZESŁA OGRODOWE

od rs. 2 kop. 50.

Stoły Ogrodowe

od rs. 4 kop. 50, i t. p.

polecają

F. WIERZBICKI et Comp.

róg Wierzbowej i Trębackiej.

—8721—2—0—



Wyprzedaż zupełna.



Z powodu śmierci właściciela **wyprzedaż w Magazynie Mebli po cenach kosztu.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost Św. Krzyża.

2—6 — 8437 —

Można korzystać z przyjazdu malarza artysty, który uczy sztucznie na szkle malować

HELJOMINIATUR

i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże w 4-ch lekcjach zupełnie nauczyć.

Hotel Saski Nr 60.

Wyjeżdża z Warszawy 10 Czerwca.

—8424—5—10

Jest do odstąpienia

PIANINO

o 7 oktawach, za rs. 85 Nowo-Zielna Nr 38, w oficynie na 2-m piętrze, mieszkanie A. Schoeppe. —8707—2—3

Chmielna róg Zgody Nr 1-B,

mieszkania 1.

Dwa żelazne **Łóżka, Materac** szerściany, **Szafa** jesionowa na suknie, **Kufer** podróżny, **Klatka** wielka druciana, **Maszyna do wycinania ramek, dwa Stoły** proste i **Pulpit** do sprzedania. —8733—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Kostium wełniany

szary, nowy, oraz **wierzch od futra aksamitny.** Takowe widzieć można codzień między 4 a 6 po południu, przy ulicy Erywańskiej Nr 4, dom Petko, mieszkania Nr 2. —8696—2—2

W PRACOWNI BARANOWSKIEJ

24 Nowy-Swiat 24

KWIATY

w Całem znaczeniu wyborowe.

8—12 — 8508 —

LOSY

do klassy 5-tej są do nabycia w Kantorze

Dzięgielewskiej,

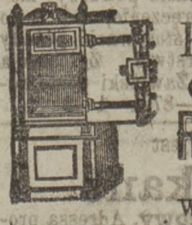
Nowe-Miasto, Nr 29, gdzie Apteka. 3—3

Jest do odstąpienia zaraz

Skład Węgli i Drzewa,

położony w korzystnej miejscowości i od kilkunastu lat egzystujący. Bliższa wiadomość w składzie węgla i drzewa przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 12. —8715—2—6

SPECJALNA FABRYKA



Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 8—24—7535

Do odstąpienia

Wózek i Kule nowe,

dla osoby chorej. Ulica Marszałkowska Nr 55, w podwórzu na dole, wiadomość Nr mieszkania 30. —8611—2—3

Do sprzedania

elegancki Wozek

dziecinny, tylko dwa dni używany. Dzika Nr 11, 1-sze piętro, mieszkania Nr 17. —8558—3—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —7990—6—6

Po kop. 7 i pół

przyjmuje do **prania Rękawiczki,** sposobem chemicznym. Róg Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60.—**B. Łazowska.**—8466

SKŁAD FARB

i Materjałów Aptecznych

J. Różyckiego.

na Pradze.

Poleca: **Farby** malarskie gotowe we flaszkach, i na pudy z odliczeniem rabatu. **Farby suche** w różnych gatunkach, **Lakiery, Pokost, Terpentynę, Pendzle,** jak również Skład powyższy zaopatrzony jest zawsze w dobór materjałów aptecznych, po najumiarkowańszych cenach. 8—8—5615

Cement portladzki.
Cegłę ogniotrwałą.
Glinkę ogniotrwałą.

poleca Skład Główny

Wiktora Wertheim.

Graniczna 14.

3—6 — 7398 —

SKŁAD

Juliana Müllera,

ulica Senatorska Nr 18 w prost kościoła Ś-go Antoniego. Zaopatrzony został przy zbliżającej się porze ciepłej, a tem samem i wyjezdzie wielu osób na letnie mieszkania, w różne **przyrządy gimnastyczne** dla dzieci użycie takowych na wolnym i świeżym powietrzu, najtrafniej odpowiada celowi swemu skutecznie działając na zdrowie i rozwój sił fizycznysh dzieci. 3—4—7840

SKŁAD

Maszyn do szycia

LOUIS SCHLESINGERA

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25

CENNIKI DRUKOWANE.

Nauka szycia bezpłatna.

1350—46—

Budynek fabryczny

murowany, od dnia 1 Lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość w kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6. —7823—7—

Do sprzedania:

Kredens i komoda jesionowe. Stół 4 łokcie długości z 3 ma szufladami. Taca platerowana. 2 dywany i różna miedź. Ulica Ś-to Jerska Nr 12 b, mieszk. 5. 3—3—8440

Jest do sprzedania



Kareta podwójna

używana, **Faeton** używany Gajera fabryki, dwa **Wolanty, Bryczka** używana z budą, Bryczki pojedynki i parokonne. Ulica Ogrodowa, drugi dom od Solnej Nr 3 nowy, u Lakiernika. —7856—6—6



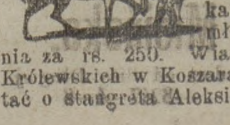
OGIER

rozpłodowy, maści siwej, pełnej krwi arabskiej, ze stada Hr. Krasińskiego, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, jest do sprzedania, na Potkańskiem ulica Długa Nr 32. Wiadomość udzieli strangret Józef. —8773—1—1



KOŃ

wyścigowy, 5 cio letni, angielskiej rassy, dobrze wyjeżdżony, jest do sprzedania przy Alei Ujazdowskiej Nr 11, mieszkania 2. —8379—2—3



KOŃ

kasztanowaty, powozowy, młody, jest do sprzedania za rs. 250. Wiadomość w Łazienkach Królewskich w Koszarach Huzarskich, zapytać o stangreta Aleksieja. —8528—3—10

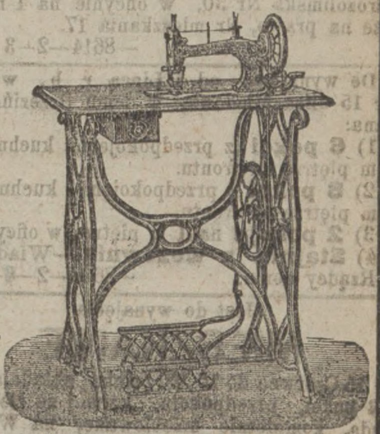
The Singer Manufacturing Co., New-York

Największa Fabryka Maszyn do szycia w świecie,

ORYGINALNE SINGERA



MASZYNY DO SZYCIA



Posiadają doskonały mechanizm, przy najprostszym sposobie ich zestawiania, zastosowywać się dają do każdego rodzaju szycia i są najtrwalszemi z dotychczas znanych maszyn.

Fabrykacja tygodniowa 5000 maszyn. Sprzedano w roku zeszłym 262,3J6 sztuk. W użyciu 2,200,000 maszyn.

Dla rozpoznania oryginalnych maszyn służy napis na górnej części i marce „The Singer Manufacturing Co." i opatrzona świadectwem oryginalności, wszystkie zaś inne maszyny, są podrabiane.

C. NEIDLINGER, w Warszawie Wierzbowa Nr 4.

Hotel Angielski.

Generalny Pełnomocnik Kompanji Singera w Now Yorku.

2—0 — 8364 —

PIWO



DROZDOWSKIE

Marcowe Gorzkie

!!! Nowy Gatunek !!!

Czyniąc zadosyć licznym żądaniom publiczności i insynuacjom pierwszorzędnych lekarzy, Zarząd Browaru Drozdowskiego, przygotował nowy gatunek piwa marcowego gorzkiego, i zwraca uwagę Szanownej Publiczności na hygieniczne własności tego piwa, czerpiącego swą goryczwnajwyższym gatunku chmielu.

Dla odróżnienia od znanego piwa marcowego z czerwonemi etykietami, piwo gorzkie mieć będzie etykety niebieskie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, przy ulicy Miodowej Nr 15. Cena dotychczasowa piwa marcowego kop. 12 i pół na butelki. bez szkła.

10—10 — 7193 —

Towarzystwo Parfumeryjne Korony w Londynie.



Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczczności, iż na swoje wyroby, parfumeryjne i kosmetyczne, znane za granicą z dobroci i wykwintności, urządziło Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, Nowo-Senatorska Nr 4.

Specjalne zapachy perfum korony: High Life, Meadow Queen (królowa łąk) Tangerina (Nie tykaj mnie), Kew Violet (Fijołki z Kew parku), Hawthorn Bloom (Kwiat Tarni), Tangleuwood, Mathiola, Butterfly Orchis, Rose of the Alps (Róża Alpejska), Wild flowers of Indja (Dzikie kwiaty Indji), Opeponax, Ylang-Ylang, oraz wszystkie inne znane już zapachy.

Cena: flakon zwykły rs. 1, większy podwójny rs. 1 kop. 80, największy poczwórny rs. 3.

Saszetki pachnące do bielizny: odznaczające się silnym i trwałym zapachem, do wyboru w wyżej wymienionych apachach. Sztuka po kop. 50.

Crown Toilet Water, Wyborowa woda toaletowa odznaczająca się od innych wód toaletowych orzeźwiającym i przyjemnym kwiatowym zapachem; Flaszka duża rs. 4 mniejsza rs. 1 kop. 65.

Opaline. Wykwintny puder do twarzy, nie psujący płci i nadający jej świeżość i gładkość, niespadający z twarzy, w 3-ch kolorach: biały, różowy i śniady. Pudełko rs. 1 kopiejek 35. Większe z puszkiem rs. 2.

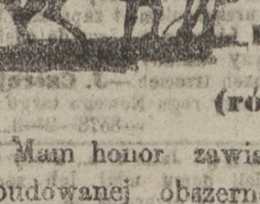
Crown Toilet Powder. Puder czysto ryżowy biały lub różowy w eleganckich puszkach cynowych po 90 kop., różowy rs. 1.

Crown Tooth Paste. Pasta czyli mydełko z soku wisien do czyszczenia zębów, wzmacniające takowe i nadające im piękną białość. Duży słoik porcelanowy: Rs. 1 k. 50.

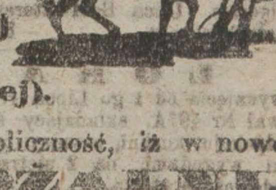
Crown Bears Grsase. Słynna pomada niedźwiedziowa, najlepsza z pomad do włosów. Służy do wzmacniania i utrzymania włosów w stanie miękkości, oraz niszczy łupież. Słoik porcelanowy rs. 1 kop. 50. Większy podwójny rs. 2 kop. 25.

Mydło toaletowe Korony. Białe migdałowe kop. 40. (Turtle Oil soap) z tłuszczu żółwiego kop. 40.

Powyższe artykuły są do nabycia wyłącznie w Parfumerji **Aleksandra Kocha.**
11—12 — 5740 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.



UJEŻDŻALNIA



przy ulicy Żórawiej Nr 1600 (róg Marszałkowskiej).

Mam honor zawiadomić, Szanowną Publiczność, iż w nowo zbudowanej obszernej **UJEŻDŻALNI,** udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i Mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu).

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem.

Bogumił Krause.

29—0 — 19006 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów. plam, opalenizny twarzy, ubielając ją urzytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle„ który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament." zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański. 10—12 — 5345 —

Do wynajęcia w domu Nr 9, ulica Hr. Berga, od 1 Lipca r. b.

DWA POKOJE

z alkową i piwnicą na parterze. Wiadomość u Rządcy domu. —8609—2—3

Pokoik z meblami,

usługą, opałem, za 7 rs. miesięcznie, przejście przez salonik w wieku emerytki. Ulica Jerozolimska Nr 30, w oficynie na 1-m piętrze na prawo, Nr mieszkania 17. —8614—2—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b, w domu Nr 15 ulica Miodowa, w domu Brzezińskiego Jana:

1) **6 pokoi** z przedpokojem, kuchnią, na 2 m piętrze od frontu.
2) **8 pokoi** z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze od frontu.
3) **2 pokoje** na 1 m piętrze w oficynie.
4) **Stajnia z wozownią.**—Wiadomość u Rządcy domu. —8608—2—6

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

od 15 Czerwca do 15 Września, składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodą, kompletnie umeblowane, na Włodzimierskiej Nr 11, 2-gie piętro, prawa oficyna. —8610—2—2

Letnie Mieszkania

w **Rudzie Guzowskiej,** w pałacyku przy kolei,

6 POKOI

umeblowanych, stajnia i wozownia, do wynajęcia w każdym czasie miesięcznie, przy ulicy Żórawiej Nr 27. —8456—2—3

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 89, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

Pięć Pokoi,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość tamże w właściciela domu. —8258—2—2

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b.
Salon, dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia na I-szem piętrze od frontu może być z **meblami.** Krak.-Przedmieście, Nr 67 nowy, wprost Resursy, 1-sze piętro od frontu wprost schodów, od godz. 2 do 6. 3—3 — 8228 —

Na Pradze

w okolicach Moskiewskich rogatek, blisko kolei Terespolskiej w domu murowanym piętrowym z obszernym oparkanionym dziedzińcem, z 2ma ogrodami fruktowym i krzewowym, są do wynajęcia od 1 Lipca różne

LOKALE,
wraz z Stajniami i Wozowniami

z bardzo dogodnym rozkładem za cenę roczną: Saloniki o 2 oknach z balkonem po rs. 90, Pokoje o 2 oknach po rs. 70, Pokoje o jednym oknie po rs. 60 i Pokoje o jednym oknie po rs. 50, wszystkie świeżo malowane ściany, drzwi i okna. Tamże jest bardzo dogodny lokal na **Piekarnię i Sklep Wiktuałów,** a także i **Lód** do sprzedania. Wiadomość u właściciela hotel Litewski, zakład karet, lub na miejscu, ulica Wołowa Nr 243A, pomiędzy godziną 12 a 3, w południe najdogodniej. —8132—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Października za Rs. 250,
4 Pokoje umeblowane,
przedpokój i kuchnia, z usługą. — Może być i z fortepianem. — Ulica Bracka Nr 7-my, drugie piętro, drzwi przy schodach. Wiadomość na miejscu od godziny 2-ej do 4-tej. —8086—3—3

Od 1-go Lipca r. b. są do najęcia

Bardzo Tanio

w domu murowanym, suche, ciepłe, odświeżone, pomiędzy ogrodami, z pięknym widokiem 3 pokoje z balkonem i kuchnią, oraz drwalnią i piwnicą, 2 pokoje z kuchnią, drwalnią i piwnicą, oraz 1 pokój z kuchnią, schowankiem i komórką za rs. 6 kop. 25 miesięcznie. Ulica Bonifraterska Nr 17 nowy, stróż wskaże. —8539 3—3

LOKAL

do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. przy ulicy Podwal Nr 497A, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, góry i z wszelkiemi wygodami, na 2 piętrze od frontu. Wiadomość u stróża. —8125—6—6

MIESZKANIE

do najęcia w ogrodzie z rozległym widokiem, ze świeżym i czystem powietrzem, zaraz lub od 1 Lipca, niedaleko od Kopernika, między Oboźną a Tamką, przy ulicy Dobrej Nr 8/2821c. —8047—6—6

U AKUSZERKI
A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, w tym domu gdzie Eldorado, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę —8499—3—3

W miejscu handlowym w domu wygodnym i spokojnym są

różne Lokale

do najęcia — większe i mniejsze, za cenę umiarkowaną — od 1-go Lipca r. b Ulica Twarda Nr 15, wiadomość u rządcy domu. 8091—5—6

LOKAL

złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, 2-ch komórek, piwnicy i drwalni, na parterze, do najęcia od 1-go Lipca.—Żórawia N. 24. —8460—3—3

Ulica Złota Nr 17, od 1 Lipca r. b. do najęca

Mieszkanie

na parterze, **w pałacyku,** złożone z 4 pokoi z kuchnią, wśród ogrodu, dla osoby pojedynczej lub ludzi bezdzietnych. Stajnia i wozownia może być dodana. Wiadomość u stróża. —8427—3—3

LOKAL

z ogrodem pięknym, złożony z 5-ciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, na parterze lub piętrze, w razie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia, do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Kruczej Nr 5/1757D. Mieszkanie to może służyć nawet za letnie. —8370—4—6

MIESZKANIE

do wynajęcia od 15 Czerwca do 1 Września r. b., składające się z trzech pokoi i kuchni, z meblami, na Podwalu pod Nrem 10 nowym, stróż wskaże. — Tamże jest do sprzedania **Fikus.** —8493—3—3

LOKALE

do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b., pod Nrem 14, Sto-Krzyzka, rocznie po rs. 250, mieszkanie z meblami na trzy miesiące, miesięcznie po rs. 18, stajnia na parę koni ze składem na siano, na trzy miesiące, miesięcznie po rs. 10, zaś pod Nrem 6 przy ulicy Widok mieszkanie z 5 ciu pokoi z kuchnią, na 1 piętrze, za rs. 600, drugie za rs. 200 rocznie, 2 pokoje na 3-m piętrze. Wiadomość u stróża. —8196—3—3

Przy rogu ulic: Ś-to Jańskiej i Placu Zamkowego pod Nrem 2/2, od 1 Lipca 1877 roku, są do wynajęcia

LOKALE:

na 1-m i 2-m piętrze, każdy składający się z trzech pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze. —8451—3—5

Mieszkania do wynajęcia

przy ulicy **Nowy Świat** Nr 1308/56 są do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. różne mieszkania **elegancko urządzone,** z wodociągiem i zlewami, składające się z Salonu jednego i dwóch Pokojów, przedpokoju, kuchni, spiżarni wraz z wszelkiemi wygodami. Cena od 325—475 rubli — Wiadomość na miejscu między 4 a 6 god. po połud. —8107—6—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia przed 1 Lipca na rok lub dłużej w domu przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11a obok Banku Handlowego

MIESZKANIE

na 1-m piętrze, składające się z 8 pokoi, przedpokoju, kwietnika, pawlaczy, pasażów, kuchni i spiżarki, stajnia i wozownia. W mieszkaniu tym zaprowadzony wodociąg, zlew, waterklozet, wanna, gaz z ozdobnemi lampami. Wiadomość na miejscu. —8300—5—6

Skład produktów wiejskich i towarów kolonjalnych
w Piotrkowie,

z kompletnem urządzeniem i zapasami towarów, z dniem 1 Lipca r. b., jest do odstąpienia, z przyczyny zmiany zatrudnienia, bez pośrednictwa osób trzecich.—**J. Czerejska,** w Piotrkowie, przy rogu Nowego targu i Bykowskiej. —8578—2—3

Zaraz lub od Ś-go Jana r. b., ktoby z panów Właścicieli domu miał lub zechciał z prywatnego lokalu przerobić na

Sklep Towarów Kolonialnych

i do tego mieszkanie z paru pokoi, w okolicach ulic: Chłodnej, Ogrodowej, Żelaznej, Nowolipie, Leszno, niech nadeśle adres do Redakcji Kuriera Warszawskiego pod lit. K. Z. —8775—1—2

Są do najęcia przy ulicy Śto-Jerskiej w domu Nr 1777, 26 nowy:

6 pokoi z kuchnią, na 2 piętrze od frontu, z 2 wchodami i piwnicą, albo 4 pokoje z kuchnią i piwnicą, z 2 wchodami, i 2 pokoje z piwnicą dla kawalerów. Wiadomość u właściciela tego domu. —8753—1—2

W Alei Jerozolimskiej Nr 7 róg Kruczej

Cztery Pokoje

z balkonem, przedpokojem, z 2 pasażami, w których są piece i kuchnia, obszerne, na 1-em piętrze od frontu, 550 rs. rocznie, Cztery pokoje z przedpokojem i kuchnią na 2-em piętrze 316 rs. rocznie i lokale kawalerskie. —8785—1—3

Rozmaite Mieszkania

większe, mniejsze, oraz kawalerskie, w bliskości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość Elektoralna Nr 1, u Rządcy domu. —8763—1—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c od dnia 1 Lipca r. b. są do najęcia

Różne Lokale

o 1, 2 i 3 pokojach z kuchnią, oraz stajnią, z wozownią na 8 koni. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub Właściciela przy ulicy Widok Nr 17 domu, a mieszkania Nr 1. —8786—1—6

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia, z meblami, zaraz do wynajęcia na trzy miesiące. Ulica Senatorska Nr 18. Wiadomość u Rządcy domu lub stróża. —8751—1—1

Przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 12, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Ośm Pokoi, przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami, na 1-em piętrze od frontu, rs. 700 rocznie.

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na dole, rs. 315 rocznie.

Dwa pokoje z kuchnią, rs. 250 rocznie.

Salon o trzech oknach, z dwoma pokojami, oknami na ogród, rs. 300 rocznie.

Pojedyncze kawalerskie, widne, obszerne, frontowe lub oknami wychodzącemi na ogród, z posadzkami, od rs 100 i wyżej.

Salon o trzech oknach, z jednym pokojem, pokoikiem dla lokaja, wspólnym przedpokojem, rs. 225. Wiadomość na miejscu u właściciela lub Rządcy. —8755—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia w pięknej i zdrowej okolicy miasta, od 16 Czerwca r. b. na kwartał, dwa, lub na rok jeden

LOKAL

parterowy, złożony z 5-ciu pokoi z meblami, elegancko urządzony, z wodą, zlewem, i waterklozetem, oraz innemi dogodnościami. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1a przy ulicy Wiejskiej. —8756—1—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, jest do wynajęcia od Ś-go Jana

Trzy Pokoje

z meblami i usługą, na 1-m piętrze. Wiadomość tamże. —8526—2—3

POKÓJ

jeden, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, przy ulicy Senatorskiej Nr 7. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście, w fabryce kwiatów Marji Reindel. —8538—2—3

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 40, są do wynajęcia od 6 Czerwca

DWA POKOJE

z przedpokojem, porządnie umeblowane, z usługą; kuchnia, z wodą i zlewem, może być dodaną; mieszkania Nr 17, w oficynie, przed którą jest ogródek. —8579—2—3

Pragnący mieć świeże, czyste i prosto od krów mleko, mogą takowe dostać w Mleczarni na ulicy Przejazd pod Nr 9, dom W-go Naimzkiego.

Dojenie krów odbywa się w porze rannej o godzinie 7-mej, w południe między 12-stą a 1 szą, w wieczór o 7-mej.—Biorącym stale, będzie się odstawiać na miejscu. Cena za kwartę kop. 9. 2—3 — 8618 —

Letnie Mieszkania.

W **Rudzie Guzowskiej,** w pobliżu Banhofu Drogi Wiedeńskiej; z meblami lub bez; z wszelkiemi dogodnościami. Szwajcar Bankhofu bliżej wskaże. —7707—5—6

1, 2 lub 3 pokoje

z meblami do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość, Bednarska Nr 10, w sklepie korzennym W. Koteckiego. —8646—2—3

SKLEP

Galanteryjny wraz z wielkiem wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1 Lipca r. b. do sprzedania. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczem. —8454—2—5

Do najęcia Sklep

naprzeciw Gościnnego Dworu i **Składy,** za Żelazną Bramą, Gnojna Nr 11. —8046—6—6

Od 1 Lipca r. b. lub zaraz

2 SKLEPY

do wynajęcia: 1-szy z mieszkaniem, z ozdobnemi lampami gazowemi, wystawą w oknach; 2-gi z bufetem i szafami, po magazynie mód W. u W. domu Nr 5, Nowy Świat. —8584—3—3

Z powodu familijnych interesów, jest do odstąpienia w korzystnym miejscu

SKLEP

z urządzeniem na sprzedaż wód mineralnych i gazowych, owoców, albo inny jaki proceder. Wiadomość w owocarni, Aleja Jerozolimska Nr 17. —8545—3—3

Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, oraz kilka pomniejszych odrestaurowanych **Lokali** 1-o, 2-u i 3-ch pokojowych z odrestaurowaniem, zaraz lub od 1 Lipca do wynajęcia. Twarda Nr 36.—Tamże **Koń młody** największej miary z uprzężą i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —8153—5—6

Jest do odstąpienia

Sklep Pieczywa
i Wiktuałów.

Ulica Nowolipie Nr 34. —8516—3—3

Stajnie i Wozownie

do wynajęcia przy ulicy Dzikiej Nr 35, od 1-go Lipca lub zaraz. —8369—3—3

Sklep z Wiktuałami,

każdego czasu do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Kościelnej pod Nrem 10/319/20. —8425—3—3

W Piątek dnia 1 Czerwca r. b. po południu na ulicy Niecałej, zgubiony został

Kaftanik

dziecinny Mattelassé, stalowego koloru, z guzikami z perłowej massy. Łaskawy znalazca raczy go odnieść na ulicę Graniczną Nr 10 do Składu Fajansów, za stosowną nagrodą. —8794—1—3

Zgubiono we Środę jadąc do Teatru

Wachlarz

czarny, z rysunkiem białej damy na balkonie. Łaskawy znalazca niechaj odniesie raczy na Stare-Miasto do domu Fukiera, 3 piętro, za nagrodą jakiej żądać będzie —8766—1—1

Wypadkowo został zatracony **BILET 2 giej Russkiej Premiowej pożyczki 1866 r, Nr serji 11927, Nr biletu 30.** Niniejszem **zastrzegam,** że każda wymiana, sprzedaż, zastaw, zatrzymanie na własność takowego biletu przez inne osoby, pociągnie za sobą karną odpowiedzialność, jako za samowolne rozporządzenie się cudzą własnością. Najpokorniej upraszam, jeżeliby ten bilet gdzie był przedstawiony, zatrzymać go i mnie zawiadomić przez Redakcją Kurjera Warszawskiego pod adresem lit. B. O. —8762—1—3

Kto zgubił pół Okulary,

może zgłosić się: Ulica Jerozolimska, dom Nr 30 nowy, mieszkania 10, od 1 do 3 po połud. —8331—2—3

Nagrody rs. 20.

W Czwartek podczas processji na Krakowskiem Przedmieściu, zgubiony lub skradziony został zegarek złoty ankier o 13 kamieniach, fabryki Genewskiej, oznaczony Nrem 38976/5631, z dewizką długą dość szeroką o 3 wiązaniach i kluczykiem złotemi. Kto udzieli wiadomość pod Nr 14 na ulicę Śto Jerską do Rządcy domu otrzyma powyższą nagrodę. PP Jubilerów i Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe przedmiota. —8590 2—2

WYŻEŁ

oryginalny Pointer, mający 2 lata, przywieziony z Londynu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Widzieć można codziennie Podwal Nr 3 u Stróża. —8705—2—5

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.